

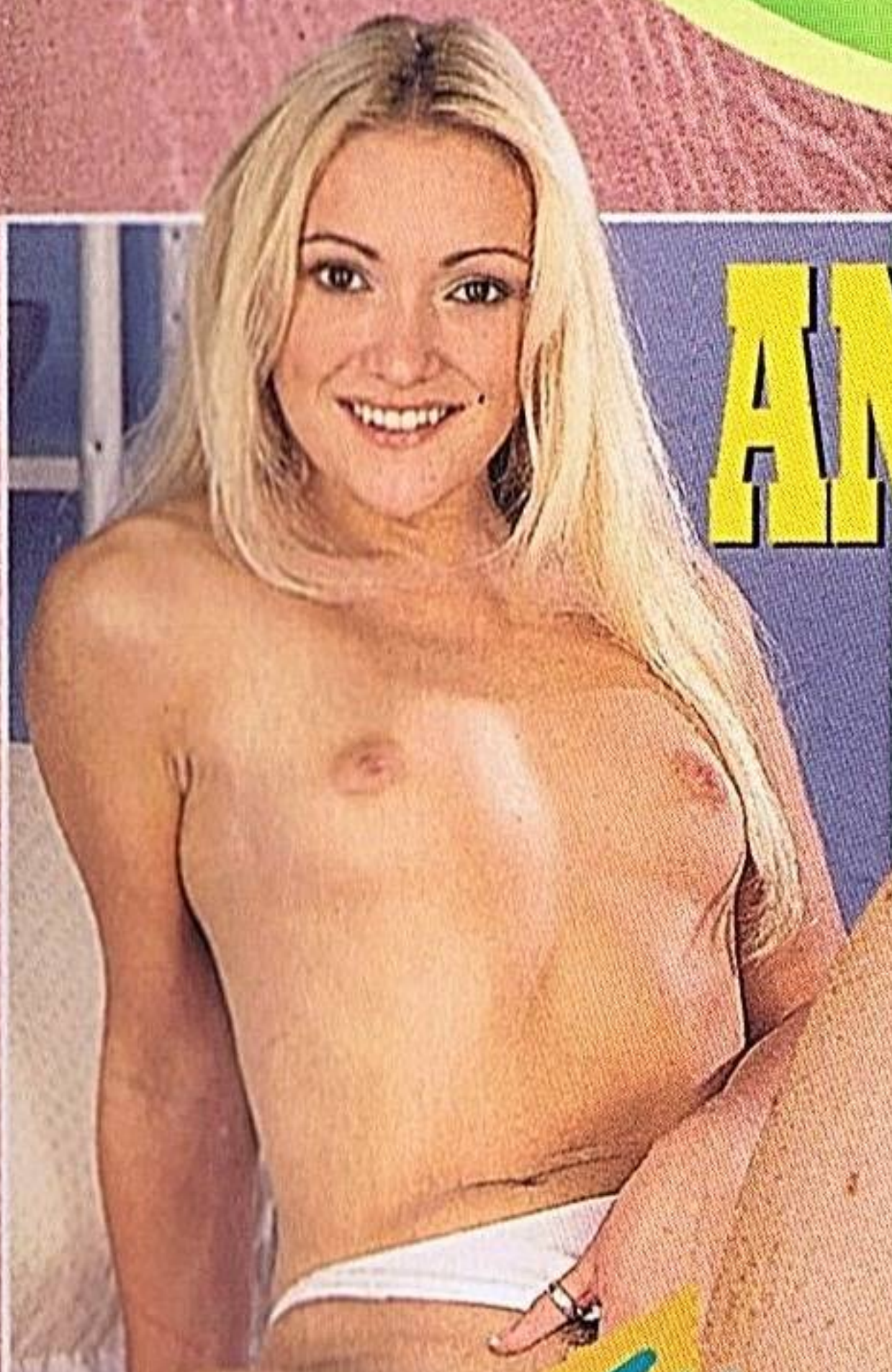
LUTY '99

# EXTASY

Cena 6,55 PLN

NUMER 2/99  
ISSN 1233 - 734X INDEKS 330310  
TYLKO DLA DOROSŁYCH

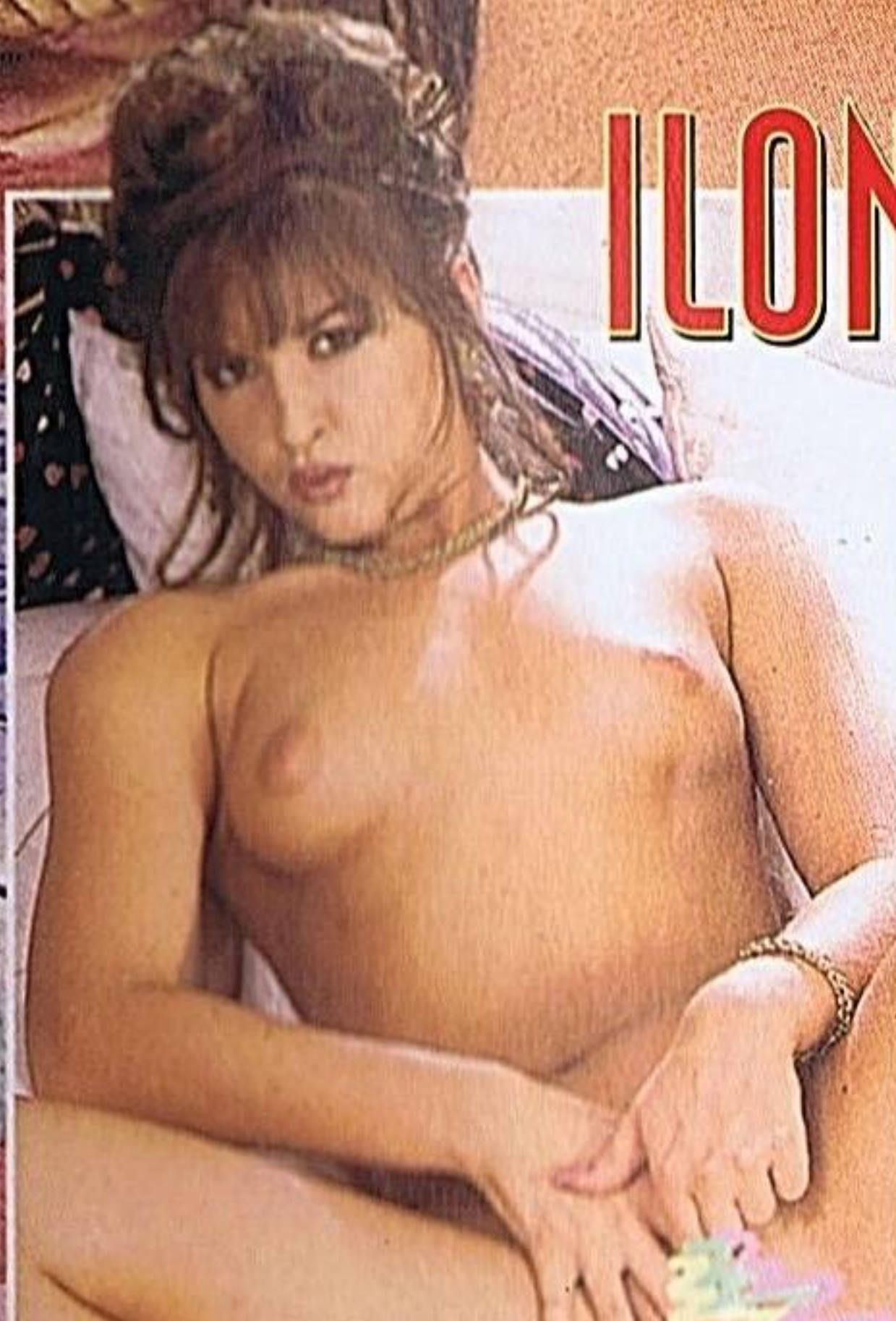
EXTASY  
W LUTYM  
TWÓJ NAJLEPSZY  
WYBÓR!



ANETA

NIEWINNY  
MAM TYLKO  
WYGLĄD

PASJE  
Kobiet:  
MASTURBACJA - JAK  
TO ROBIĄ KOBIETY?



ILONA

ONANIZM MNIE  
RELAKSUJE!

IZABELLA

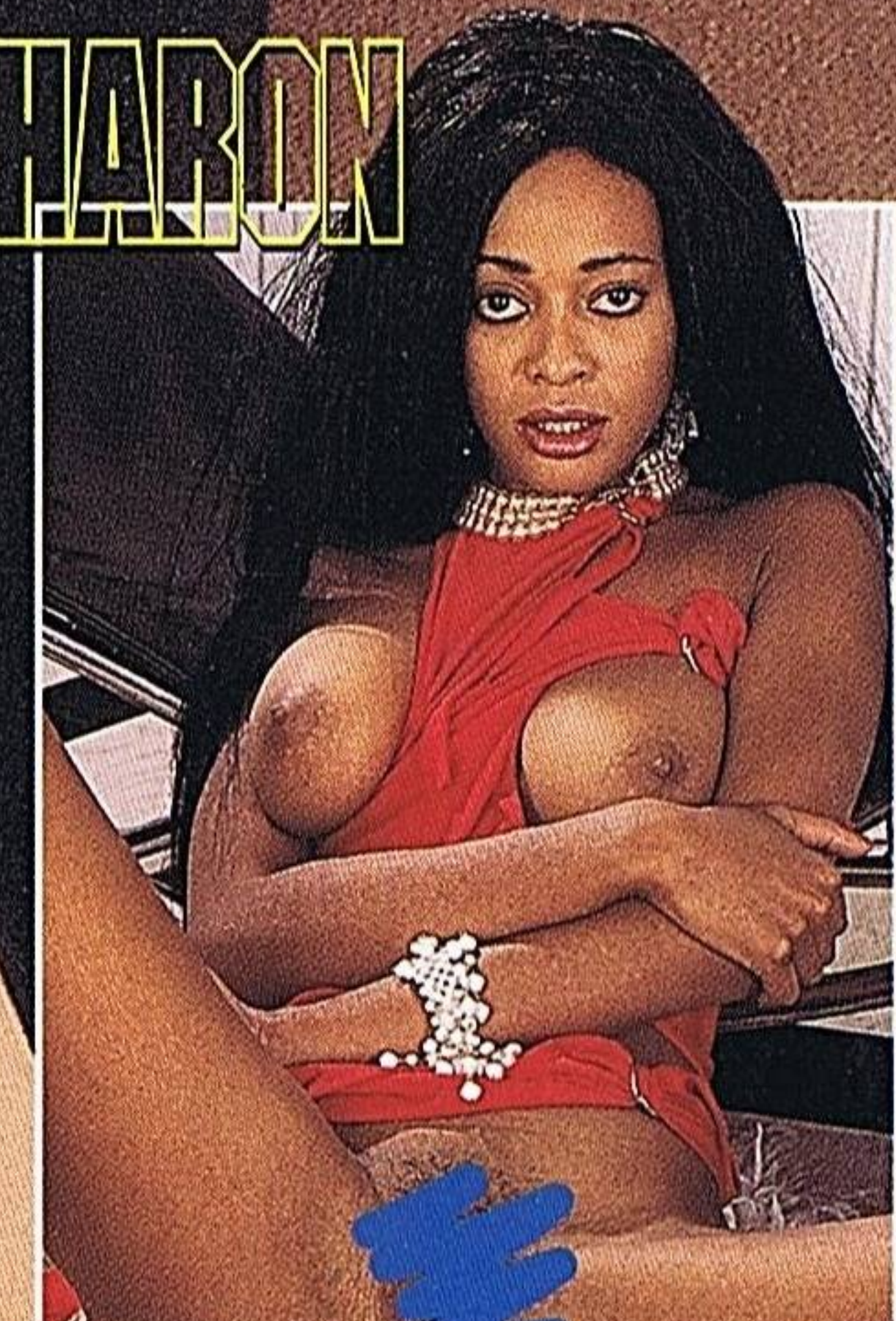


ZMYSŁOWY  
PRZEDMIOT  
POŻĄDANIA...

(CZTERY PORY ROKU  
WIOSENNA  
ROZKOSZ  
BEZ GRANIC)

TYLKO  
W EXTASY!  
GALERIA  
POLSKICH  
NIMFOMANEK

SHARON



CZAROWNICA  
Z EASTWICK!

PATRYCJA



TYLKO DLA  
BOGACZY!





WYBIERZ 1 z... 5! - miesiąc grudzień - wygrała czarnulka o imieniu Basia. Powodów zwycięstwa może być mnóstwo, ale duży wpływ miał zapewne jej szczególny urok osobisty. Tak czy inaczej, posłuchajmy, co Basia ma do powiedzenia.

W konkursie WYBIERZ 1 z... 5! - miesiąc grudzień - wygrała czarnulka o imieniu Basia. Powodów zwycięstwa może być mnóstwo, ale duży wpływ miał zapewne jej szczególny urok osobisty. Tak czy inaczej, posłuchajmy, co Basia ma do powiedzenia.

W konkursie WYBIERZ 1 z... 5! - miesiąc grudzień - wygrała czarnulka o imieniu Basia. Powodów zwycięstwa może być mnóstwo, ale duży wpływ miał zapewne jej szczególny urok osobisty. Tak czy inaczej, posłuchajmy, co Basia ma do powiedzenia.

PIĘKNO WEDŁUG  
CZYTEŁNIKÓW EXTASY!  
**KATARZYNA**  
NIEZASPOKOJONA CZARNULKA

W konkursie WYBIERZ 1 z... 5! - miesiąc grudzień - wygrała czarnulka o imieniu Basia. Powodów zwycięstwa może być mnóstwo, ale duży wpływ miał zapewne jej szczególny urok osobisty. Tak czy inaczej, posłuchajmy, co Basia ma do powiedzenia.

Często kocham się z dwoma mężczyznami naraz. Co najmniej dwoma, bo im więcej ich jest, tym lepiej. To super uczucie, gdy jeden mężczyzna wychodzi, drugi w ciebie wchodzi i tak bez przerwy. To doskonała forma miłości dla takiej kobiety jak ja. Bardzo trudno mnie zaspokoić i jednemu mężczyźnie rzadko się to udaje.

Ala jak jest ich więcej, zadanie mają ułatwione. Mogą oszczędzać siły i możemy kochać się nawet całą noc, albo cały dzień, jak kto woli. Dopiero tak długi i wyczerpujący seks mnie zadowala i spełnia.

Kiedy zaczynam się kochać, nie ma mowy o szybkim końcu. Kochanek wie, że czeka go długa i przyjemna przygoda. Niestety, nie wszyscy to wytrzymują, dlatego, często biorą ze sobą przyjaciół.

Dla mnie, jak już mówiłam, to bardzo dobrze.

Kiedys znajomy przyprowadził sześciu kolegów, czyli razem z nim było ich siedmiu. Myślałam, że tym razem ja nie wytrzymam tempa, ale siły mi jednak dopisały. Fakt, że następnych kilka dni nie mogłam nawet siedzieć, tak bolała mnie cipka i pupa, ale wspominam ten maraton jako najlepszy ze wszystkich.











# PATRYCJA TYLKO DLA BOGACZY!

**J**estem kobietą ekskluzywną. Sporo kosztuje uczynienie mnie szczęśliwą - a tylko wtedy mogę się odwdziżyć pełnym oddaniem zarówno w interesach, jak i w łóżku. Do pełnego szczęścia potrzebuję: luksusowego samochodu, trzech futer, sznurów pereł, brosz z brylantami i eleganckiej willi, w której będę mogła przyjmować mojego ukochanego i ofiarowywać mu niezapomniane noce.







Ale nie myślcie, że jestem tak kosztowna tylko ze względu na ładną buzię i jędrne piersi. Ja umiem o wiele więcej, przez trzy lata uczyłam się sztuki miłości według zasad Kamasutry.



Oprócz tego płynnie mówię w trzech językach, doskonale gotuję, pływam, jeżdżę konno, jednym słowem - jestem kobietą reprezentacyjną.



# PATRYCJA TYLKO DLA BOGACZY!

Wielu bogatych mężczyzn szuka mojego towarzystwa, bo ich żony są nudne i nieciekawe, a ze mną nie tylko można przeżyć szaloną noc, ale także porozmawiać o sztuce i literaturze, pójść na bankiet albo zagrać partyjkę tenisa.





Niektórzy mówią, że jestem po prostu  
luksusową prostytutką i niczym nie  
różnię się od wypacykowanych  
dziwek łapiących klientów na ulicy,  
ale to nieprawda. One sprzedają  
tylko ciało,  
a ja - marzenia.





# SHARON

## CZAROWNICA Z EASTWICK!

**J**uż chyba samo moje imię powoduje u mężczyzn dreszcz rozkoszy. Ale zaręczam Wam, że Sharon S. to przy mnie grzeczna dziewczynka z pensjonatu dla bogatych pańienek. We mnie jest prawdziwa dzikość - nie tylko serca, ale całego ciała.



Każda cząsteczka mojego ciała jest nieujarzmiona i podporządkowana tylko jednemu prawu - prawu natury. Ja zresztą jestem bardzo blisko z naturą.



Moja babka była  
szamanką, a ja po  
niej odziedziczyłam  
zdolność widzenia  
przyszłości,  
rozumienia  
mowy zwierząt  
i wróżenia  
z kart Tarota.



Ale jak każda  
czarownica, i ja  
potrzebuję swojego  
źródła energetycznego,  
które zasilało by moje  
ciało i umysł. Takim źródłem  
jest seks. Dzięki niemu mogę  
się błyskawicznie regenerować,  
gdy tylko osłabnę, a kiedy  
mam orgazm, widzę przyszłość.

W ten sposób zaspokajam  
moich klientów na dwa  
sposoby: odczytuję ich  
przyszłe losy  
i zaspokajam  
ich seksualnie.



Mam mnóstwo  
zamówień, zarówno  
od kobiet, jak i od  
mężczyzn. A gdy ktoś do  
mnie zatelefonuje  
i poprosi o poradę,  
wkładam paluszek do  
mojej mokrej jamki i już  
wiem, co go czeka.  
Przedemną nikt i nic nie  
ma tajemnic!





# PRAKTYCZNE PORADY

## SPECJALIŚCI EXTASY RADZĄ

Macie erotyczne lub seksualne problemy, z którymi sobie nie radzicie? Ta rubryka jest przeznaczona dla Was! Tutaj macie Państwo możliwość zadać otwarcie jakiegokolwiek pytanie, nawet najbardziej drażliwe. Dla nas nic nie stanowi tabu. Bez zahamowań i oczywiście przy zachowaniu anonimowości, lekarze, seksuolodzy, psycholodzy - odpowiedni fachowcy odpowiadają na Państwa pytania. **ZWIERZCIE SIĘ NAM ZE SWOICH KŁOPOTÓW!**

PRAKTYCZNE PORADY



### PRZECIWIENSTWO IMPOTENCJI

Wielu mężczyzn się skarży na słabą erekcję, a ja mam wręcz odwrotny problem. Pomimo że mam przyjaciółkę, z którą regularnie współżycie, mój członek jest bez przerwy twardy. Budzę się z erekcją, nawet w ciągu dnia mam wzwód bez podniecenia. Często ta niepożądana erekcja jest bolesna i nieprzyjemna. Czy to jakaś wada i czy można to wyleczyć?

**Mikołaj z Zakopanego**

Pana problemy oczywiście świadczą o dużej pobudliwości seksualnej. Radzę zwiększyć nie tylko regularność, ale też liczbę stosunków. Jeśli wzwód bywa czasem bolesny, nie powinien trwać dłużej niż mniej więcej cztery godziny. Długo trwający wzwód może źle wpływać na ciało jamiste prącia. Istnieje schorzenie, w którym wzwód sam nie ustępuje. W takim wypadku należy niezwłocznie przejść specjalistyczne badania na urologii.

### CZY ZROBIŁEM JUŻ KRZYWDĘ?

Miałem stosunek z jedną dziewczyną, która wprawdzie nie była dziewczą, ale nie miała wiele doświadczenia. Nie była zbyt



podniecona, więc z trudem w nią wchodziłem. Bolało ją to i skarżyła się, że jestem zbyt brutalny. Potem mi powiedziała, że nie chce się już ze mną zadawać, bo jej coś naderwałem (jednak nie krwawiła). Czy coś takiego jest możliwe i co z tym robić?

**Wojtek z Kalisza**

Oczywiście że stosunek niedelikatny i na siłę może prowadzić do uszkodzenia pochwy. Jeśli partnerka nie była przygotowana, należało więcej czasu poświęcić na grę wstępną. Zbyt słabe nawilżenie pochwy można tymczasowo zwiększyć, używając nawilżającego żelu lub kremu do pielęgnacji. Z Pana opisu wynika, że partnerka słusznie uważa Pana za brutala i unika kolejnych stosunków.

### CZY TO NORMALNE?

Mój przyjaciel ma szczególne upodobanie. Kiedy się kochamy, włącza magnetofon i nagrywa dźwięki naszego współżycia. Myślałam, że robi tak ze względu na mnie, ale niestety, niechcący odkryłam, że ma niezłą kolekcję takich kaset, w tym nagrania cudzych stosunków. Od tej chwili moje uczucia do niego uległy pewnemu ochłodzeniu. Nie chcę jednak sprawiać wrażenia staromodnej lub zazdrosnej kobiety. Proszę o odpowiedź, czy takie upodobanie jest normalne i czy można normalnie współżyć seksualnie z takim człowiekiem.

**Lidka z Warszawy**

Nie ulega wątpliwości, że tło dźwiękowe stosunków działa na Pani partnera jak fetysz. Takie upodobanie jest w zasadzie nieszkodliwą dewiacją seksualną. Nic Pani nie zaryzykuje, powiększając z nim jego kolekcję. Jeżeli nie ma skłonności do dołączania do swojej fonoteki nowych partnerek, to dewiacja ta nie zagraża stabilności Państwa związku.

### CHCĘ UROZMAIĆ NASZĄ MIŁOŚĆ

Chciałbym ogolić swojej dziewczynie krocze. Zaproponowałem jej to w ramach urozmaicenia naszego współżycia, ale ona się rozłościła twierdząc, że nie ulega żadnym modnym nowinkom. Powiedziała też, że gdzieś czytała, że wygolone partnerki wolą mężczyźni niepewni, z przytłumionymi skłonnościami homoseksualnymi. Czy mógłby Pan jej wytłumaczyć na łamach EXTASY, że to mylny pogląd?

**Robert spod Krakowa**

Mężczyźni i kobiety arabskiego pochodzenia gołą genitalia już od stuleci, nie można więc utrzymywać, że jest to modna nowinka. W naszej kulturze golenie miejsc intymnych nie jest czymś zupełnie zwyczajnym, jednak wiele kobiet częściowo goli się lub depiluje, między innymi po to, by włoski tonowe nie wychodziły spod kostiumu kąpielowego. Golenie nie jest jednak obowiązkowe i nie można nikogo do niego zmuszać. Nie ma ono nic wspólnego z orientacją seksualną. Mężczyźni, którzy w naszej kulturze dają pierwszeństwo wygolonym genitaliom

partnerem, z jakiegoś powodu uważają to za atrakcję erotyczną. Brak owłosienia jest raczej świadectwem niedojrzałości, niż jakiejś orientacji seksualnej. W związku z tym, można się raczej spodziewać, że ogolone łono partnerki wybiorą mężczyźni ze skłonnością pedofilną, ale ja bym był bardzo ostrożny w takich posądzeniach.

### ODBURZONA SĄSIADKA

Panie Doktorze, moja aktualna przyjaciółka ma problem ze swoją sąsiadką. W jednym z naszych pism opublikowano, z nią w roli głównej, erotyczny serial. Pismo to wpadło w ręce sąsiadce. Rozpoznała przyjaciółkę i ma zamiar oskarżyć ją o obrażę moralności i doprowadzić w ten sposób do jej wyprowadzki. Sądzę, że z prawnego punktu widzenia nie jest to możliwe. Byłbym wdzięczny za informacje, co robić w takiej sytuacji.

**Witek z Wrocławia**

Jeśli przyjaciółka nie rozpowszechniała tego materiału wśród nieletnich i jeśli chodzi o legalnie wydawane pismo, sąsiadka nie ma szans na to, że jej skargę ktoś uwzględni. Jeśli nie lubi ona erotyki na zdjęciach, robi najlepiej, ignorując takie materiały na rynku.

### NIE MOGĘ ZAJŚĆ W CIĄŻĘ

Od trzech lat jestem mężatką i od dłuższego czasu bezskutecznie próbuję zajść w ciążę. Mąż nalega, żebyśmy poszli się zbadać, czy możemy mieć dzieci. Boję się tych badań, bo mam bujną przeszłość (o czym mój mąż nie ma pojęcia) i chorowałam na rzeżączkę. Chciałabym wiedzieć, czy to przez tę chorobę nie mogę zajść w ciążę oraz czy poprzez wspomniane badania mąż może się dowiedzieć o chorobie. Dziękuję.

**Magda z Gdyni**

Kiedy problem niemożności zajścia w ciążę już trwa jakiś czas, oboje małżonkowie powinni iść na badania. Badanie po przejściu rzeżączki nie różni się od badań po innych przebytych stanach zapalnych dróg rodnych, nie ma więc obawy, że mąż dowie się czegoś na temat Pani odległej przeszłości. Jeśli zresztą rzeżączka została porządnie wyleczona przez wenerologa, dermatologa lub ginekologa, nie powinno być problemów z zajściem w ciążę. Stany zapalne mogą przede wszystkim uszkodzić jajowody. Jednak w dzisiejszych czasach lekarze potrafią poradzić sobie z sytuacją, gdy jajeczko nie może się przedostać z jajnika do macicy, stosując technikę zapłodnienia in vitro. Jest to więc kolejny argument, by poddała się Pani badaniom.

### JAK MAM BIEĆ?

Moja Partnerka ma zdecydowane upodobania masochistyczne. Ja do pewnego stopnia jestem sadomasochistą, więc pasujemy do siebie. Jednak moja partnerka ma coraz większe wymagania i żądania. Ostatnio sobie zażyczyła, żebym jej spuścił lanie na organy płciowe. Na razie odmówiłem. Chciałbym wiedzieć, jakie jest ryzyko spowodowania jakiegoś uszkodzenia przy tego rodzaju praktykach oraz jeśli partnerka będzie się przy tym upierać, jak to zrobić możliwie najdelikatniej.

**Sebastian z Pomorza**



Większość zwolenników sadomasochizmu zadowala się pozorami przemocy. Jeśli partnerka domaga się bicia, proszę się postarać o jakieś narzędzie o groźnym wyglądzie. Może to być kij albo pejcz. Zazwyczaj natężenie przemocy nie musi być duże. Ogólnie można stwierdzić, że bicie kobiety po organach płciowych nie stwarza zagrożenia, o ile nie prowadzi do wylewów lub krwawiących ran. Nie musi się Pan więc obawiać większego nacisku.



### CO MOŻE MI POMÓC?

Panie Doktorze, mam bardzo delikatny problem, którego się wstydzę. W trakcie stosunku często mi się zdarza, że do pochwy dostaje się powietrze, które potem wydostając się, wydaje nieprzyjemne dźwięki. Zdarza się to z różnymi partnerami. Można jakoś tego uniknąć?

**Agnieszka z Bydgoszczy**

Problem, o którym Pani pisze, nie należy do rzadkości. Pochwa niektórych kobiet wydaje w trakcie stosunku różne strzelające dźwięki. Czasem pomaga zmiana pozycji w trakcie stosunku. Należy szczególnie unikać takich ruchów i pozycji, w czasie których dochodzi do napięcia mięśni brzucha. Często jednak starania nie pomagają i trzeba się przyzwyczaić do tych charakterystycznych efektów dźwiękowych.

### ŻONA NIE CHCE SIĘ ZE MNĄ KOCHAĆ

Jestem od czterech lat żonaty, mamy półtoraroczne dziecko. Przed porodem nasze życie seksualne było w porządku. Ale po porodzie uległo to zmianie. Myślałem, że po jakimś czasie wszystko wróci do normy, ale tak się nie stało. Kochamy się mniej więcej dwa razy w miesiącu. Kiedy chcę się kochać częściej, żona odmawia, ponieważ podobno jestem za mało czuły. Przedłużające się pieszczoty nie podniecają mnie i odbija się to na mojej erekcji. Zacząłem nawet myśleć o rozwodzie, ale ciągle myślę, że to się da jakoś naprawić... Czy jest jakaś szansa?

**Piotrek z Piły**

Szansa leży wyłącznie w porozumieniu. Jeśli nie zdołacie Państwo o tym wszystkim podyskutować sami, proszę się zwrócić do poradni małżeńskiej, do psychologa. Czasem przedstawienie sprawy trzeciej osobie czyni cuda. Uwaga jednak, by tą trzecią osobą nie został przyjaciel domu albo przyjaciółka, tylko fachowiec!

**Prywatne Centrum Medyczne „Health“**

**listy prosimy kierować na adres:**

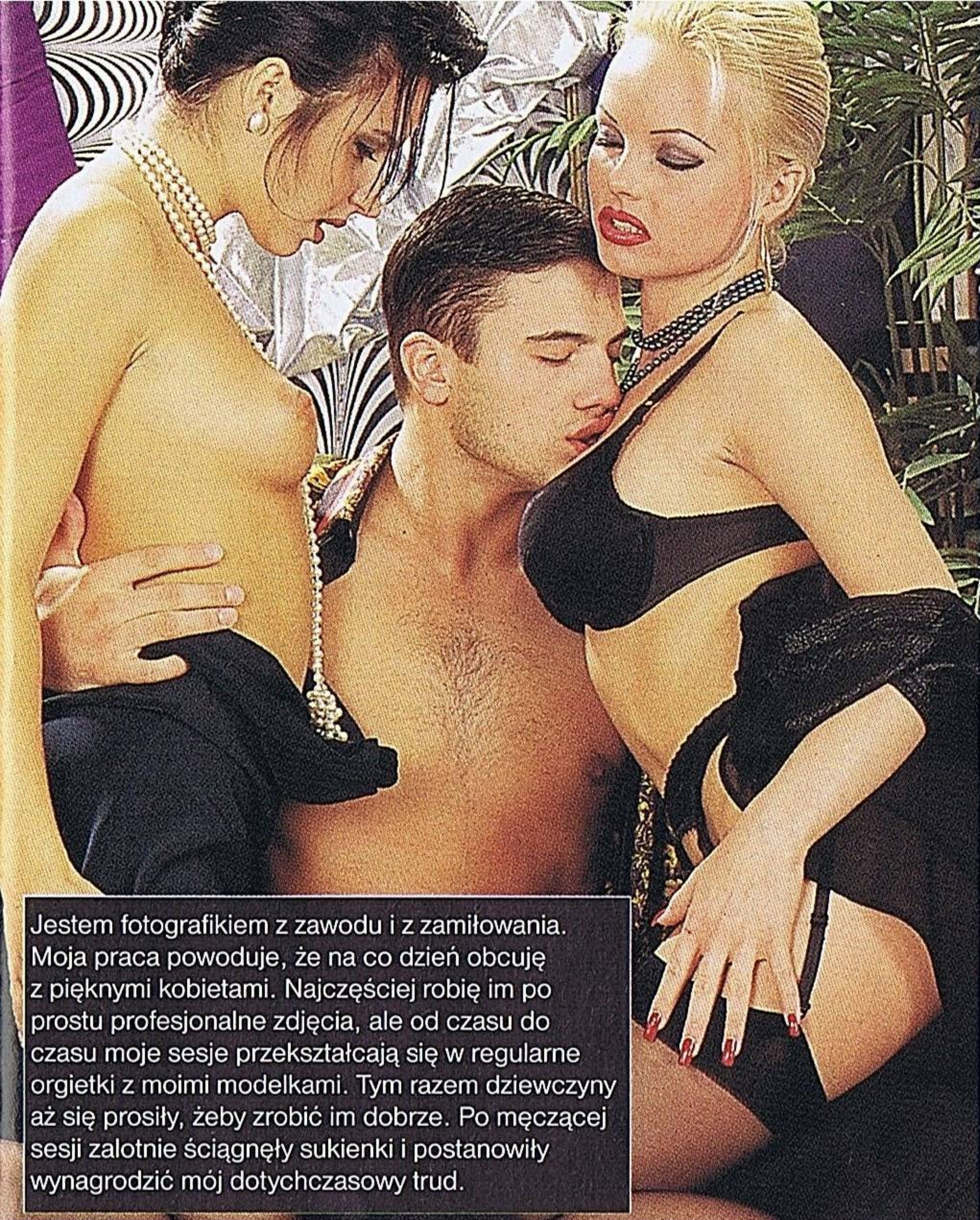
**SATURN PUBLISHING - EXTASY**

**skrytka pocztowa 52,**

**00-950 Warszawa 1**

**z dopiskiem „Health“**





Jestem fotografikiem z zawodu i z zamięłowania. Moja praca powoduje, że na co dzień obcuje z pięknymi kobietami. Najczęściej robię im po prostu profesjonalne zdjęcia, ale od czasu do czasu moje sesje przekształcają się w regularne orgietki z moimi modelkami. Tym razem dziewczyny aż się prosiły, żeby zrobić im dobrze. Po męczącej sesji załotnie ściągnęły sukienki i postanowiły wynagrodzić mój dotychczasowy trud.



Kiedy przeżył się przed nim dumnie, z zachwytem całowały jego stwardniałą powierzchnię...



## NAMIETNE MODELKI

Na początek zajęły się moim małym instrumentem. Ściągnęły ze mnie spodnie i delikatnie masując, doprowadziły go do wzwodu.



...a później bez ceregieli przyssały się do niego, pracowicie liżąc go szorstkimi języczkami.





Rozparty na łóżku z przyjemnością oglądałem jak jedna z panien nadziała się na mnie okraciem i szybkimi ruchami tyłeczka w górę i w dół, ujeżdżała mojego wygłodniałego konia.



W odpowiedzi z pasją wjechałem w rozwartą dziurkę czarnuli. Posuwałem ją gwałtownymi ruchami, nie dając jej ani chwili oddechu.



Panienka również nie pozostawała mi dłużna i energicznie podskakiwała na jurnym rumaku.



Dziewczęta coraz bardziej się rozkręcały; kiedy gwałtownie posuwałem czarnulkę, jej przyjaciółka namiętnie lizła każdy centymetr jej ciała.



Później dokładniej zająłem się blondyną. Maksymalnie rozwarłem jej nogi i raz za razem zwiedzałem jej cipkę krótkimi pchnięciami mojej szpady.

**NAMIETNE  
MODELKI**



Panna miała tak moką dziurkę, że jej gorące soki spływały na moje uda co, sprawiało mi masę przyjemności. A ich wzajemne pieszczoty dodatkowo mnie podniecały.



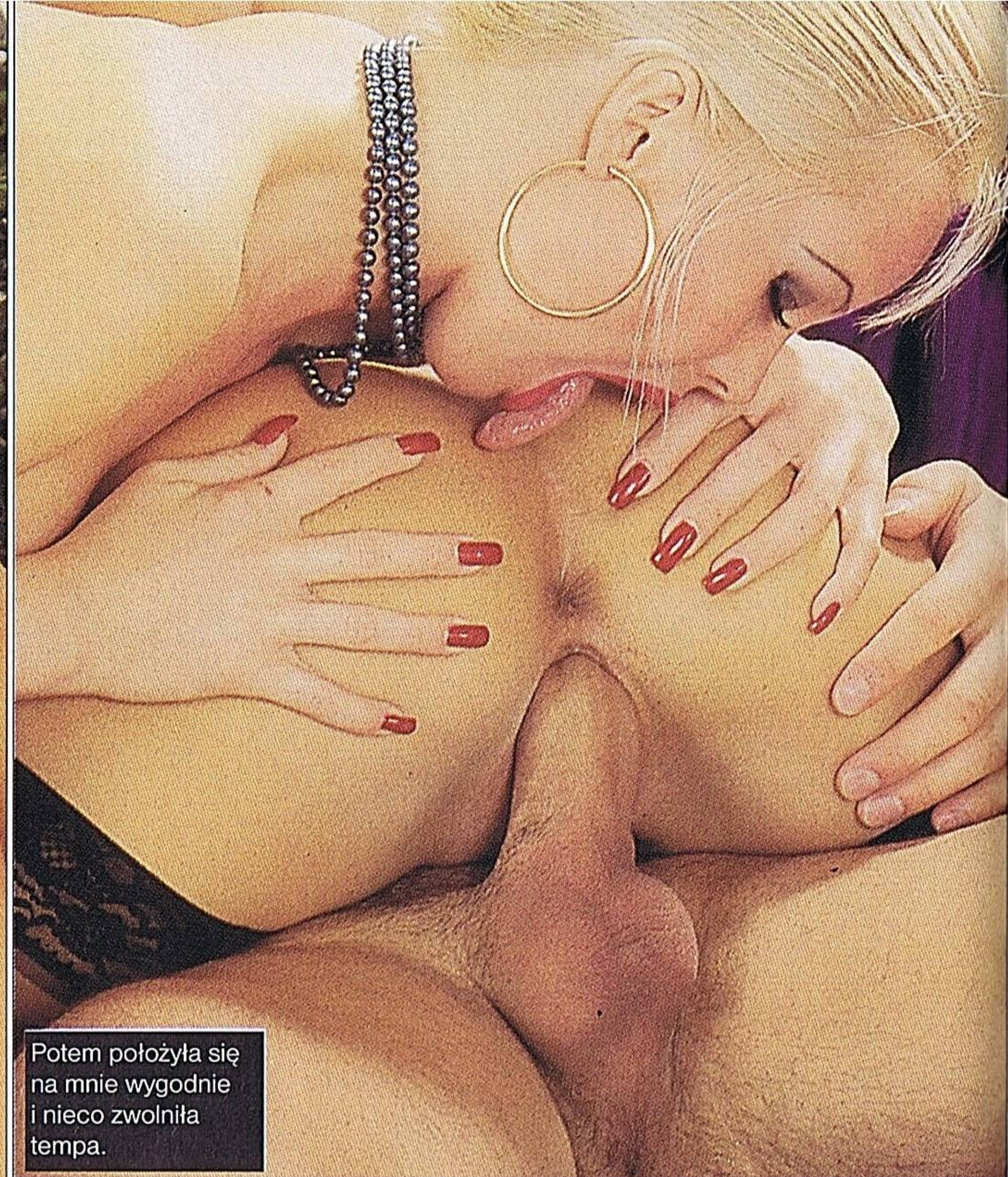
Później znów rozkraczyła się przede mną zalotnie, więc wziąłem ją od tyłu na tzw. zwierzaka. Każdy mój wjazd w głąb jej gorącej szpary wywoływał u niej serię spazmatycznych jęków.



Blondyna była również niespożyta. Weszła na mnie okraciem i z pasją ujeżdżała mojego fiuta. W tym momencie czarnulka ssła jej stwardniałe sutki, dopingując ją do intensywniejszej pracy.



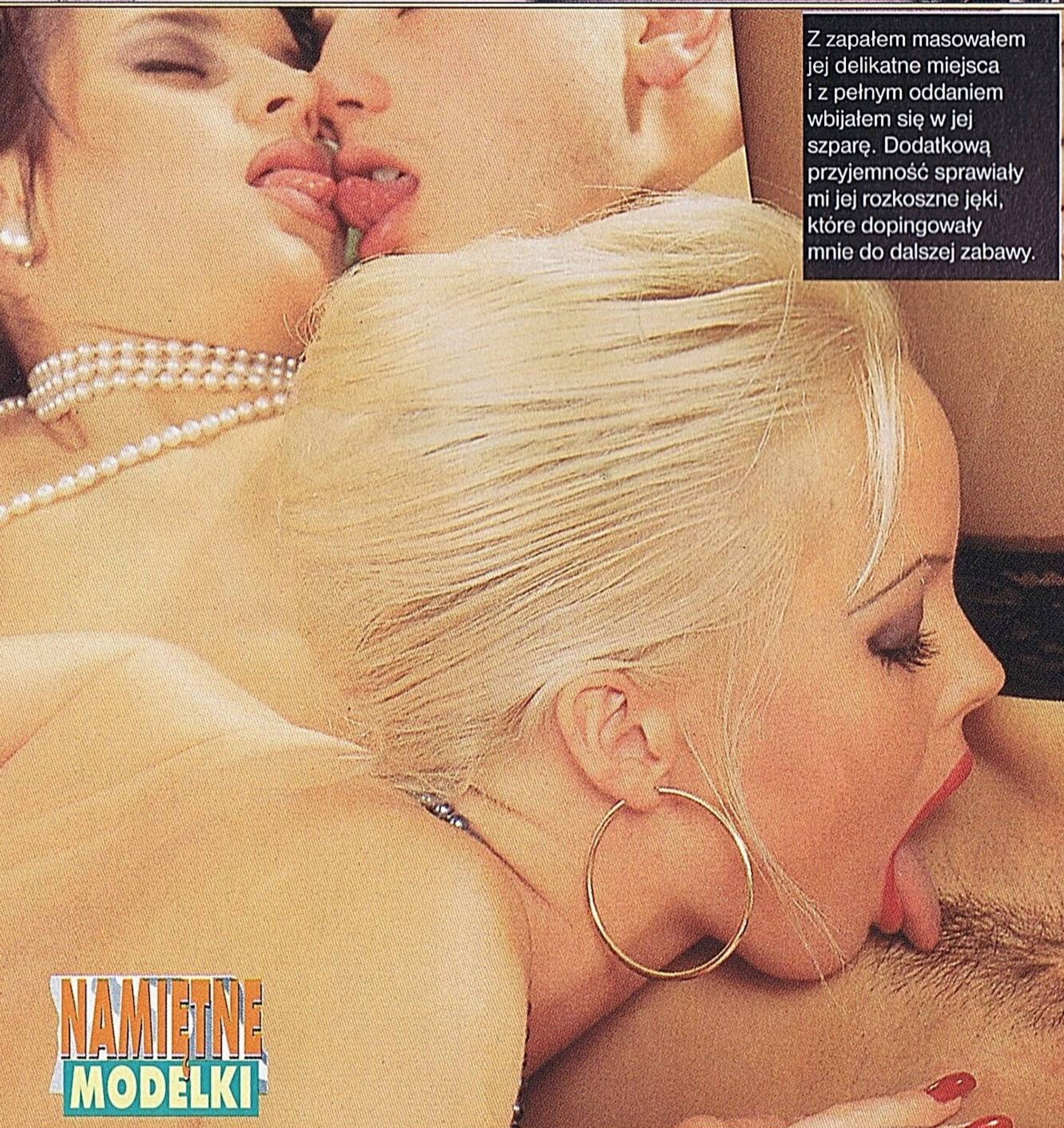
Spragniona rozkoszy  
czarnulka ukłękła nade  
mną i nabiła się  
gwałtownie na sztywny  
konar, nie przestając  
namiętnie pieścić się  
ze swoją przyjaciółką.



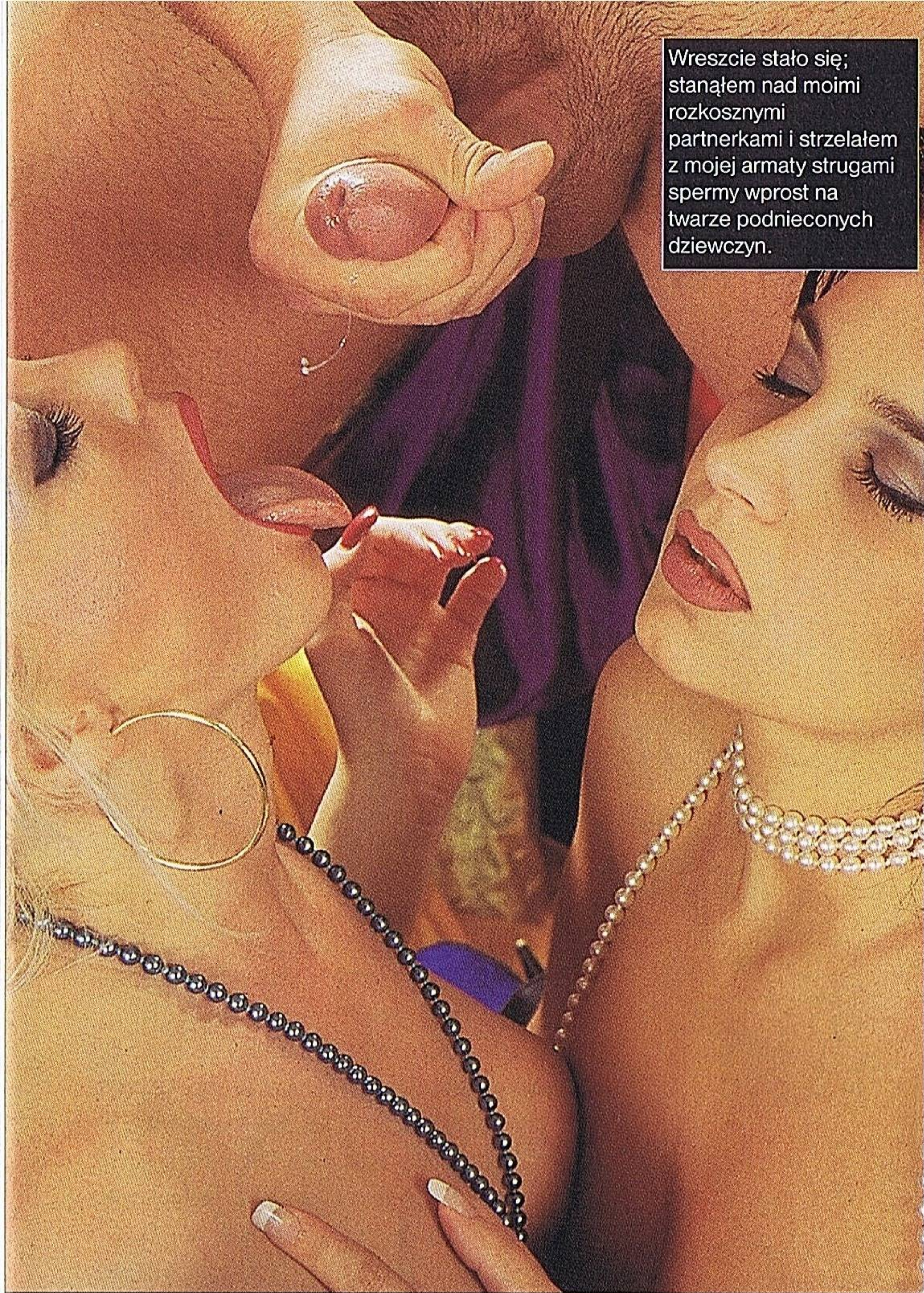
Potem położyła się  
na mnie wygodnie  
i nieco zwolniła  
tempa.



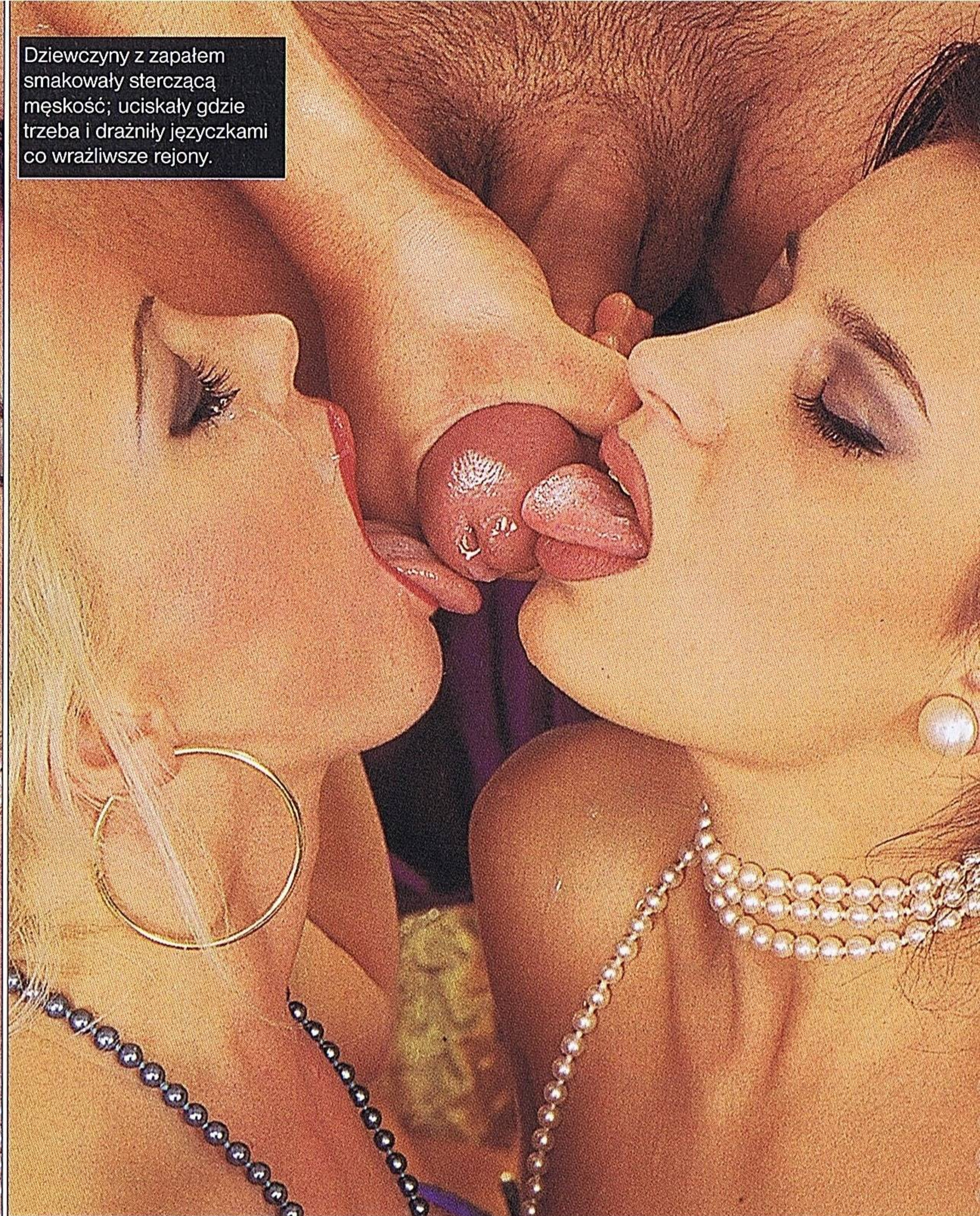
Z zapalem masowałem  
jej delikatne miejsca  
i z pełnym oddaniem  
wbijałem się w jej  
szparę. Dodatkową  
przyjemność sprawiały  
mi jej rozkoszne jęki,  
które dopingowały  
mnie do dalszej zabawy.







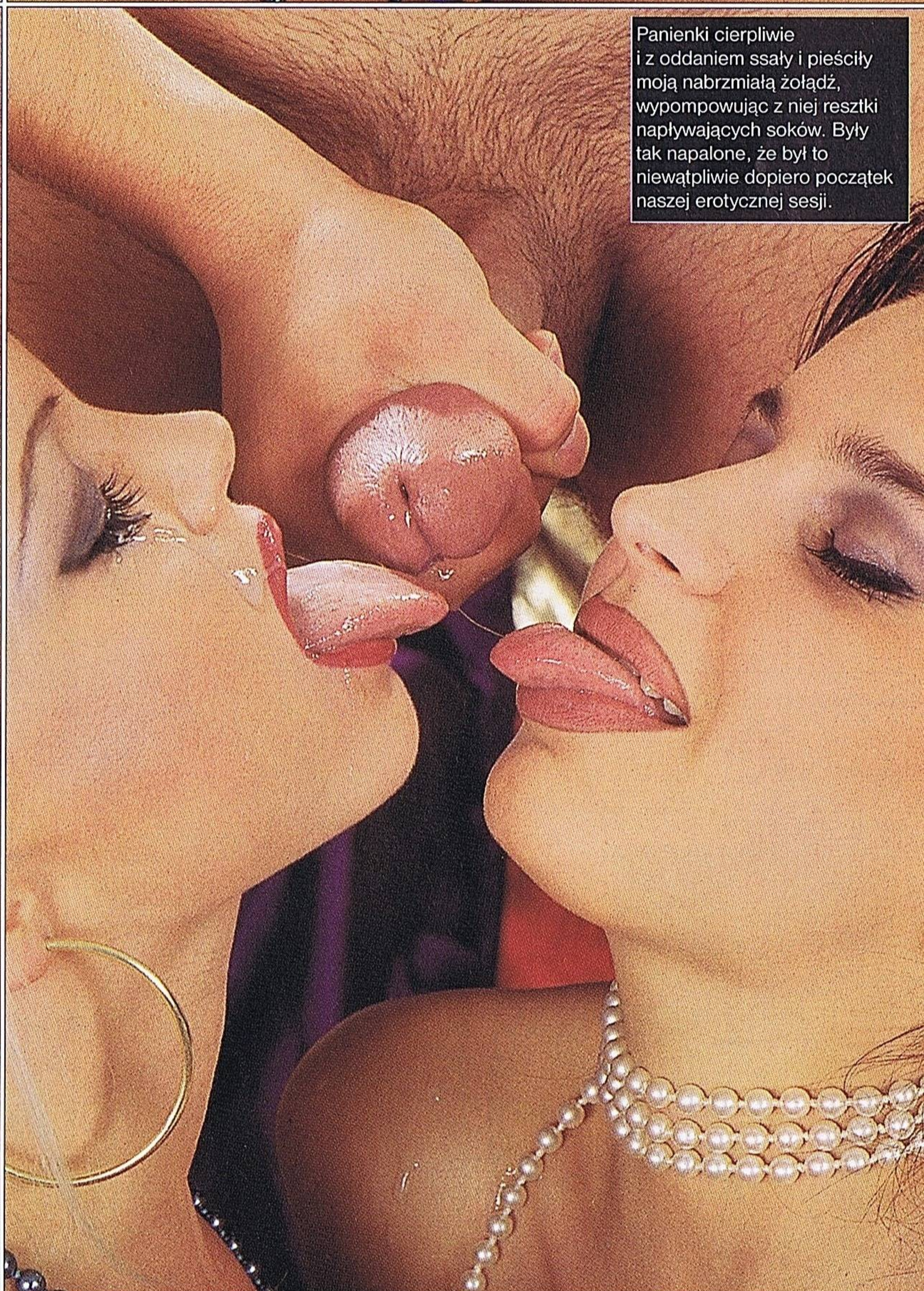
Wreszcie stało się; stanąłem nad moimi rozkosznymi partnerkami i strzelałem z mojej armaty strugami spermy wprost na twarze podnieconych dziewczyn.



Dziewczyny z zapalem smakowały sterczącą męskość; uciskały gdzie trzeba i drażniły języczkami co wrażliwsze rejony.



Z wprawą ssaly wypreżoną pałkę i zadowolone zlizywały tryskający owoc igraszek. Zupełnie zrelaksowany z aprobatą przyglądałem się ich pracy, dawno nie czułem się tak zaspokojony.



Panienki cierpliwie i z oddaniem ssaly i pieściły moją nabrzmiałą żołądź, wypompowując z niej resztki napływających soków. Były tak napalone, że był to niewątpliwie dopiero początek naszej erotycznej sesji.



## MISS EXTASY MIESIĄCA

Zapraszamy Was do wielkiej wspólnej zabawy. Zasady konkursu są bardzo proste a zarazem bardzo atrakcyjne. Nie dość, że będziecie mieli okazję przez cały rok świetnie się bawić, to na dodatek wśród wszystkich tych, którzy przysłał poprawnie wypełnione kupony wylosujemy trzy fantastyczne nagrody-niespodzianki:

### WARUNKI KONKURSU:

- W każdym numerze EXTASY będziemy drukowali kupon na MISS EXTASY danego miesiąca.
- Każdy kupon będzie oznaczony inną liczbą.
- Zaczynając od numeru styczniowego będzie to numer „1” - kończąc na wydaniu grudniowym z numerem „12”.
- Warunkiem dopuszczenia do losowania trzech nagród głównych, jest wysłanie dobrze wypełnionego kuponu przez kolejnych dwanaście miesięcy na adres redakcji; ukończone 18 lat w dniu rozpoczęcia konkursu i poprawna odpowiedź na pytanie konkursowe.
- Dobrze wypełniony kupon to taki, który zawiera:
  - imię i nazwisko oraz datę urodzenia osoby biorącej udział w konkursie
  - pełny adres zamieszkania
  - imię i numer strony modelki, na którą oddaje się głos (jeden kupon może zawierać tylko jedno imię modelki)
  - poprawną odpowiedź na pytanie konkursowe znajdujące się na kuponie
- Każda MISS MIESIĄCA będzie brała pod koniec roku udział w wyborze MISS EXTASY ROKU 1999!!! MISS ROKU zostanie wybrana ta modelka, która uzyska największą ilość głosów w danym miesiącu.
- Wśród wszystkich Czytelników, którzy przysłał na adres redakcji 12 kolejnych kuponów z poprawnymi odpowiedziami wylosujemy trzy nagrody-niespodzianki.
- Kupony dotyczące miesiąca grudnia będą przyjmowane do 15 grudnia (decyduje data stempla pocztowego). Losowanie nagród odbędzie się 28 grudnia. Wyniki opublikujemy na łamach EXTASY w wydaniu lutowym 2000r.
- Zwycięzca sam decyduje o publikacji jego danych osobistych na łamach magazynu EXTASY.

**SAM DECYDUJESZ O SWOIM SZCZĘŚCIU!**  
**NIE OSZCZĘDZAJ NA WIELKOŚCI WYGRANEJ!**

**PS MISS EXTASY GRUDNIA ZOSTAŁA SUE!**

## WYBIERZ 1 z... 5!

Pytanie konkursowe: Która modelka wygrała w konkursie WYBIERZ 1 z... 5! w miesiącu grudniu?

- /zaznacz krzyżykiem właściwą odpowiedź/:

1. Anna ☐ 2. Katarzyna ☐ 3. Iza ☐

WYBIERZ 1 z... 5! - LUTY -  
WYBIERAM MODELKĘ Nr

IMIĘ I NAZWISKO: .....

DOKŁADNY ADRES: .....

MAM UKOŃCZONE 18 LAT.

DATA URODZENIA I PODPIS: .....

ZGADZAM SIĘ NA PUBLIKACJĘ MOJEGO ADRESU  
I DANYCH OSOBISTYCH NA ŁAMACH EXTASY:  
(zakreśl krzyżykiem właściwą odpowiedź)

TAK ☐ NIE ☐

## KUPON NR 2 MISS EXTASY MIESIĄCA:

### LUTY

Pytanie konkursowe: Jaki temat został poruszony w tym miesiącu w felietonie: MĘSKIM OKIEM /zaznacz krzyżykiem właściwą odpowiedź/:

1. Kobięca prasa ☐  
2. Miłość i zdrada ☐  
3. Zemsta ☐

Moją kandydatką w konkursie o MISS EXTASY lutego jest modelka o imieniu:

IMIĘ I NAZWISKO: .....

DOKŁADNY ADRES: .....

OŚWIADCZAM, ŻE MAM

UKOŃCZONE 18 LAT

DATA URODZENIA I PODPIS: .....

ZGADZAM SIĘ  
NA  
PUBLIKACJĘ  
MOJEGO  
ADRESU  
I DANYCH  
OSOBISTYCH  
NA ŁAMACH  
EXTASY:  
(zakreśl  
krzyżykiem  
właściwą  
odpowiedź)

TAK ☐

NIE ☐



## WYBIERZ

EXTASY

# 1 Z... 5!

### Do wygrania super nagrody!

#### WARUNKI KONKURSU: WYBIERZ 1 z... 5!

- \* Wybierz jedno z pięciu publikowanych zdjęć, dobrze wypełnij kupon, naklej go na kartkę pocztową i wyślij swoją propozycję na adres redakcji. Kupon z zgłoszeniowe przyjmujemy tylko na kartkach pocztowych.
- \* Wysyłając swoją kartkę z kuponem, nie zapomnij napisać, czy zgadzasz się w razie wygranej na opublikowanie twoich danych na łamach EXTASY.
- \* Udział w konkursie mogą brać tylko te osoby, które ukończyły 18 lat w dniu rozpoczęcia konkursu.
- \* Absolutnym warunkiem wzięcia udziału w losowaniu, jest właściwa odpowiedź na pytanie konkursowe znajdujące się na kuponie.
- \* Udział w losowaniu wezmą tylko prawidłowo wypełnione kupony.
- \* Termin nadsyłania kuponów upływa 15 każdego miesiąca (decyduje data stempla pocztowego).
- \* Losowanie nagród-niespodzianek raz w miesiącu.
- \* Wyniki losowania będziemy publikować co dwa miesiące na łamach EXTASY.

Każdy ma szansę wygrać! Nie ryzykujesz nic!

Wygrać możesz super nagrodę-niespodziankę!

PS Wszyscy uczestnicy Wybierz 1 z... 5! wezmą udział w losowaniu fantastycznej nagrody-niespodzianki!

## 2/ GIZA



### SZANOWNI CZYTELNICY EXTASY! ZWYCIĘZCAMI W KONKURSIE O MISS EXTASY ROKU 1998 ZOSTALI:

**PAN TOMASZ ZRABKOWSKI** - OTRZYMAŁ  
I NAGRODĘ - 10 000 ZŁ - SERDECZNIE  
GRATULUJEMY!

**PAN MICHAŁ BAK** - OTRZYMAŁ II NAGRODĘ  
- 5000 ZŁ - SERDECZNIE GRATULUJEMY!

**PAN BARTŁOMIEJ KOMOROWSKI** - OTRZYMAŁ  
2500 ZŁ - SERDECZNIE GRATULUJEMY!

## 4/ DOROTA



## 1/ ANNA



## 3/ ROZA



JAK WIDZICIE PAŃSTWO, EXTASY WARTO CZYTAĆ  
NIE TYLKO DLA PRZYJEMNOŚCI, ALE RÓWNIEŻ DLA  
FANTASTYCZNYCH WYGRANYCH PIENIĘDZYCH!  
JESZCZE RAZ WSZYSTKIM ZWYCIĘZCOM  
GRATULUJEMY I ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU  
W NOWYCH KONKURSACH EXTASY!



## 5/ KASIA



## INTYMNA SPOWIEDŹ

EXTASY

# CZYTELNICZKI



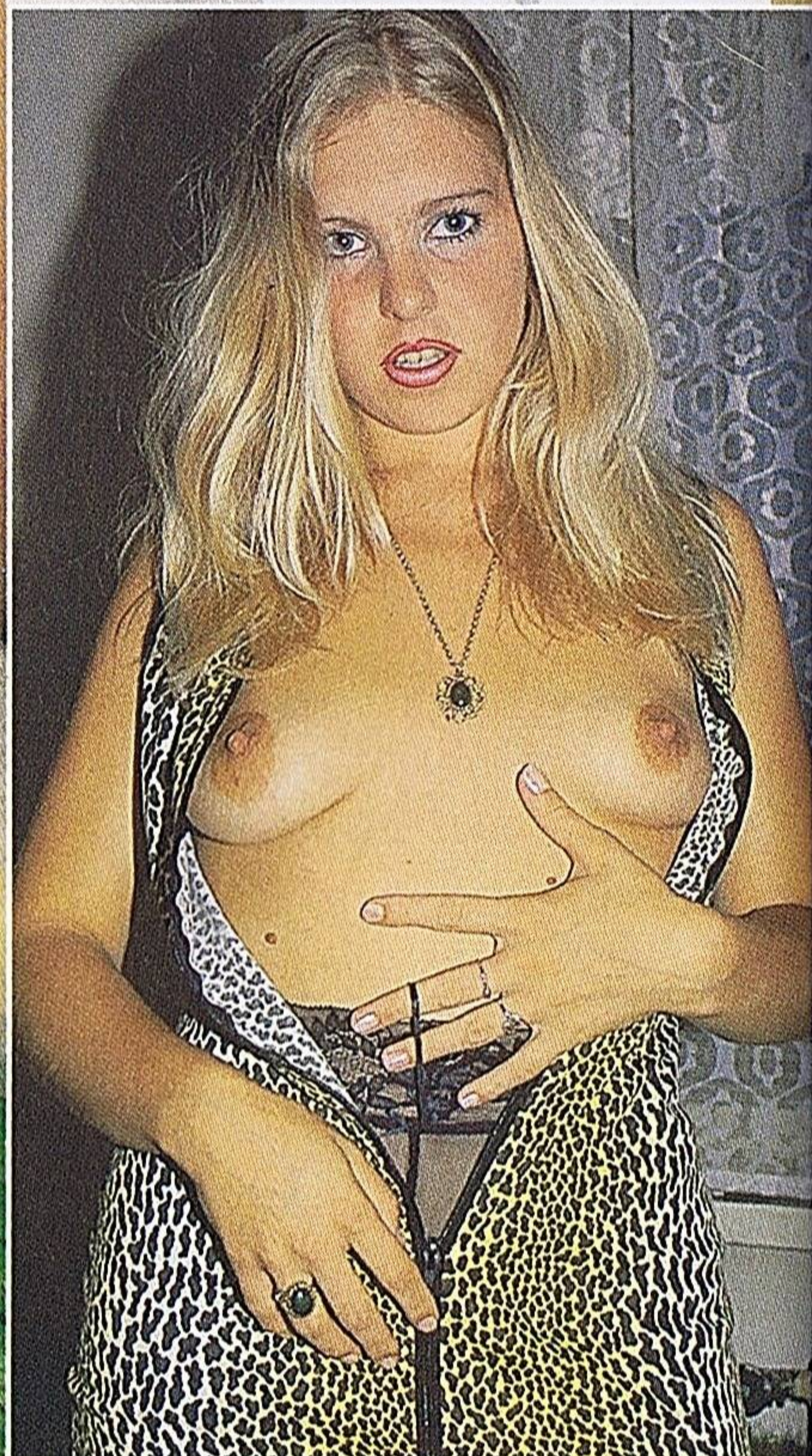
**Agnieszka jest naturalną blondynką o okrągłych kształtach. Jak mówi, to dzięki nim jest szczęśliwa w życiu. Ma hobby, jak każda dziewczyna w jej wieku, ale ma coś jeszcze, czego często brakuje jej rówieśniczkom. Kocha zwierzęta, podróże i... Tego już powiedzieć nie możemy. Niech sama opowie Wam, co kocha najbardziej.**

**AGNIESZKA:** Mam 20 lat. To niezbyt dużo?

Wiem, ale Wy i tak, jak zauważyłam, traktujecie mnie poważnie. To dobrze. Wiek czasami nic nie znaczy. Znam czterdziestoparolatków, którzy zachowują się gorzej od moich kolegów ze szkoły. Liczy się to, co kto ma w głowie, a nie, ile ma lat.

**EXTASY:** Mądre słowa.

**AGNIESZKA:** Mieszkam w Warszawie, a w związku z tym, mam większe możliwości rozwoju niż dziewczyny mieszkające







**AGNIESZKA:** Owszem. Podobam im się. Często podkreślają, że jestem bardzo kobieca i seksowna. A zawdzięczam to swoim okrągłym kształtom. Mężczyźni, jak się okazuje, nie lubią chudych kobiet. Takie kobiety nie są dla nich wystarczająco podniecające. Dlatego stwierdziłam, że nigdy nie będę się odchudzała. Jestem szczęśliwa, że nie wyglądam jak wieszak na ubrania.



**EXTASY:** Ilu miałas mężczyzn?

**AGNIESZKA:** Do tej pory czterech. Ale najbardziej pamiętam ostatniego. Był dobry w łóżku i wiele mnie nauczył. Z nim pierwszy raz kochałam się od tyłu. To był niezły szok. Myślałam, że to nieprzyjemne, a okazało się być nawet rozkoszne. Fakt, że on to robił bardzo delikatnie.

**EXTASY:** Agnieszko, dziękujemy Ci serdecznie za rozmowę i życzymy zrealizowania wszystkich Twoich marzeń.

**AGNIESZKA:** Dziękuję. A Wy pozdrowcie wszystkich swoich Czytelników.

## AGNIESZKA

Piękno i mądrość w jednym



w mniejszych miejscowościach. Uwielbiam kajakarstwo, dlatego należę do warszawskiego klubu kajakowego. Muszę się pochwalić, że często biorę udział w zawodach i moja drużyna zazwyczaj wygrywa.

**EXTASY:** Czy to jedyna Twoja pasja?

**AGNIESZKA:** Nie! Kocham też zwierzęta. Sama mam psa, kochanego kundelka, którego nigdy bym nikomu nie oddała. W przyszłości, mój dom będzie otwarty dla każdego zwierzęcia. Dlatego właśnie muszę mieć dom, a nie mieszkanie w bloku. A poza tym lubię podróżować, ale to chyba każdy lubi, i lubię... no jakby to powiedzieć...

**EXTASY:** Mów śmiało.

**AGNIESZKA:** Lubię seks. Wiem, że nie jest to jakiś wyjątek, ale wydaje mi się, że lubię seks bardziej niż inni.

**EXTASY:** Co to znaczy?

**AGNIESZKA:** Bardzo często odczuwam podniecenie. Bódcami są różne rzeczy. Jakaś scena z filmu, zdjęcie, a czasami nie ma wcale bódców. Nagle czuję podniecenie i już.

**EXTASY:** I co wtedy robisz?

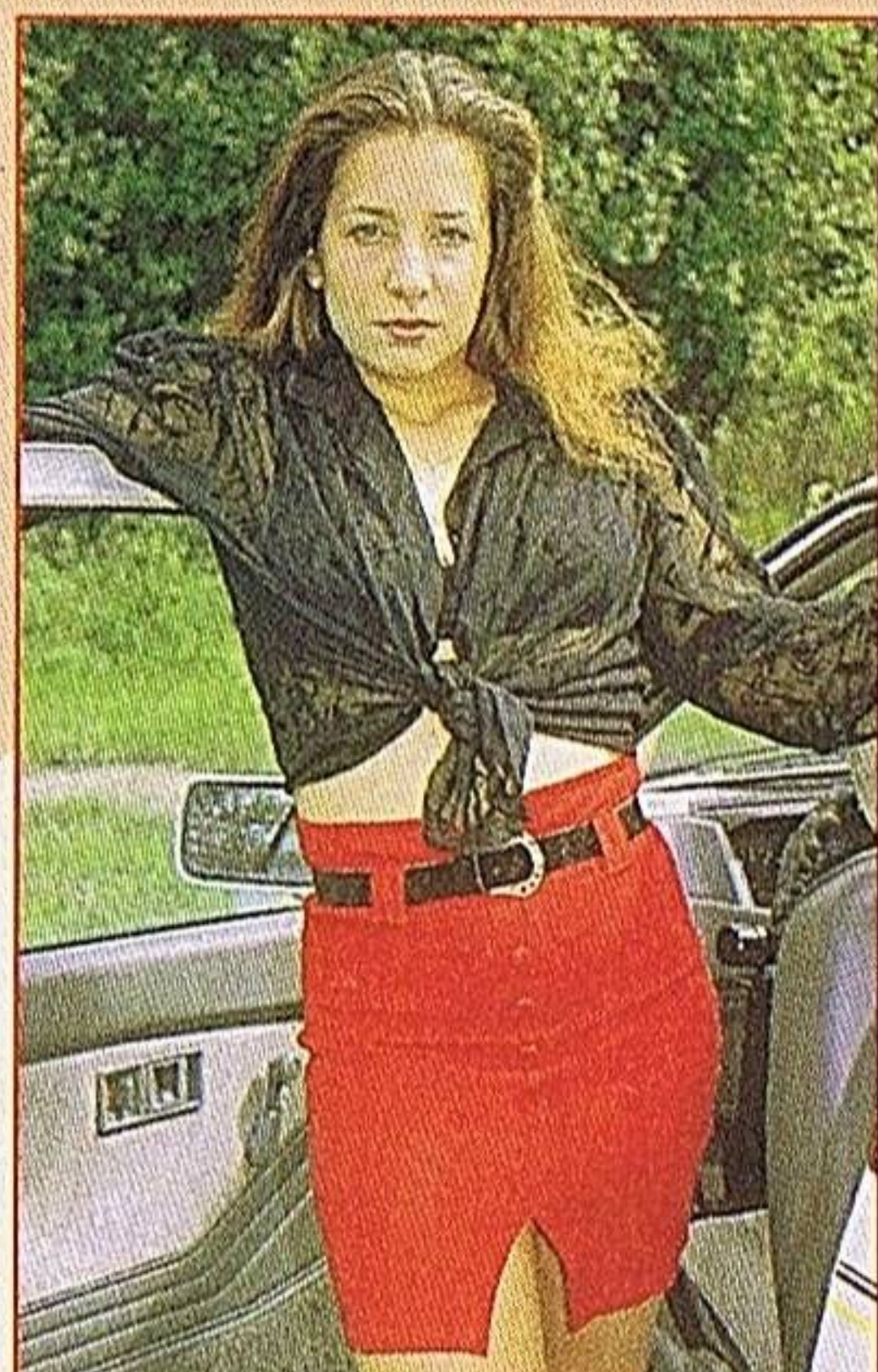
**AGNIESZKA:** To zależy. Najczęściej się onanizuję. Mogę to robić nawet na stojąco. Z pozycjami nie mam żadnych problemów.

**EXTASY:** A mężczyźni? Czy istnieją w Twoim życiu?



### CO W NASTĘPNYM ODCINKU...

Już za miesiąc  
przedstawimy Wam  
profesjonalną sesję  
zdjęciową i wywiad  
z absolutną amatorką,  
jedną z naszych  
Czytelniczek z KROSNA  
o imieniu LIDKA.  
Zapraszamy!







**Z**ależy, że nie urodziłam się dwa tysiące lat temu... Świetnie wpasowałabym się w tłum bogatych patrycjuszek co wieczór podążających do Cezara na ucztę. W wielkiej sali ozdobionej freskami i fontannami rozpoczyna się orgia.



# NATASZA

## BIORĘ UDZIAŁ W RZYMSKIEJ ORGII...

Na środku tańczą nagie bachantki oblewające gości winem z karafek. Ja zrzucam z siebie przeźroczystą tunikę i wiruję razem z nimi. Dotykam ich nagich piersi, czuję się podniecona.



Nagle wpadam w objęcia jakiegoś przystojnego bruneta w szkarłatnej todze. Dotykam jego krocza i pod fałdami jedwabistej tkaniny czuję prężącego się ogiera, gotowego w każdej chwili do igraszek.





Jestem rozgorączkowana, nie mogę doczekać się jego twardego członka wewnątrz mojej cipki. Rozbieram go pośpiesznie i łapczywie wpijam się ustami w jego skórę. Klękam i dobieram się do gorącego, twardego penisa. Biorę go do buzi i pieszczę językiem, jednocześnie wkładam paluszek do cipki i zaczynam się onanizować.

Zawsze wyobrażam sobie rzymskie ucztę, gdy mam ochotę na chwileczkę zapomnienia...





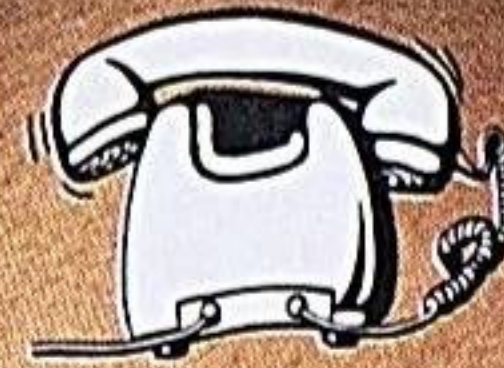
**DZWOŃ NON STOP!**

**OPOWIEM  
CI CO  
CZUJĘ**

**SZUKASZ NOWYCH ZNAJOMOŚCI?  
SZUKASZ NOWYCH KONTAKTÓW  
TOWARZYSKICH?!  
TEN TELEFON ZMieni  
TWOJE ŻYCIE!**

**CZEKAMY  
NA TWÓJ  
TELEFON!**

**ZADZWOŃ  
I POSŁUCHAJ  
MNIE!**



**(0 22) 627 29 59**

**MAGICZNY TELEFON OD MIEŃ TWOJE ŻYCIE!**

**SZUKAM OSTREGO  
KOCHANKA!**

**LUBISZ TAJEMNICE?!  
PRAWDZIWE HISTORIE INTYMNE  
TYLKO DLA CIEBIE!  
PAMIĘTAJ! NIKT NIE OPOWIE  
CI WIĘCEJ!**

**NOWE  
TELEFONY!**

**UWIELBIAM  
SEX  
ORALNY!**



**(0 22) 627 29 59**



# DOMINIKA

## PRAGNĘ GORĄCEJ MIŁOŚCI

Nie, nie... Nie jestem sentymentalna ani romantyczna. Nic z tych rzeczy. Mówiąc o miłości, mam na myśli seks. To na nim mi najbardziej zależy. Namiętny, gorący seks mnie napędza. Najbardziej lubię kochać się z mężczyznami, chociaż z kobietami też już to robiłam. Ale to jednak nie to. Prawdziwą przyjemność odczuwam wtedy, gdy mężczyzna mi wkłada. Przeszywa mnie wtedy taki dreszcz... trudno to opisać. I kiedy się we mnie rusza...





Rozstawiam nogi najszerzej jak potrafię, by mógł we mnie wejść najgłębiej jak to tylko możliwe. Kocham czuć mężczyzn głęboko w sobie. Ale to nie znaczy, że wybieram tylko tych, z dużymi penisami.




# DOMINIKA

## PRAGNĘ GORĄCEJ MIŁOŚCI

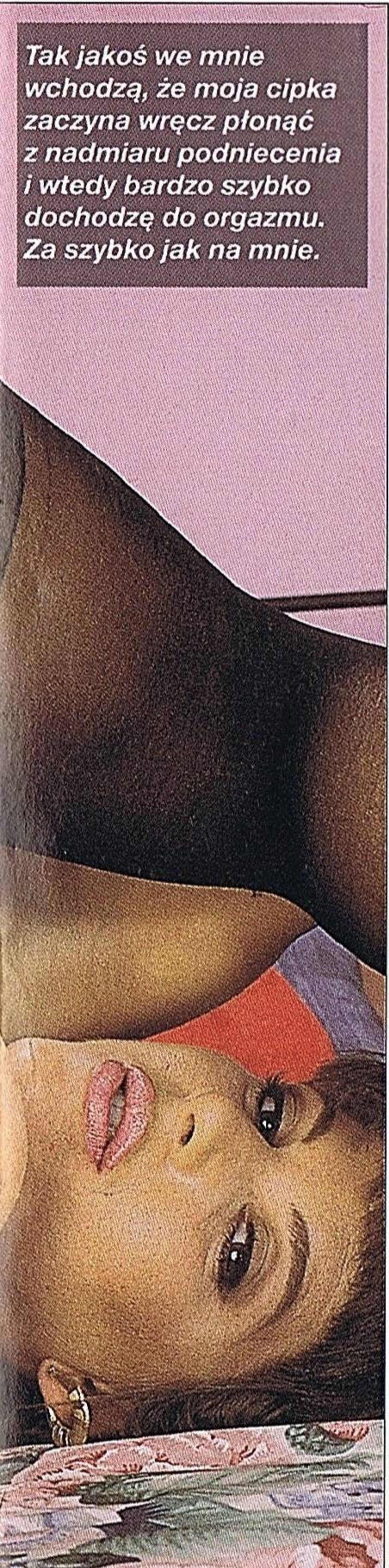
Niektórzy faceci potrafią być zaskakujący, nawet jeżeli nie mogą poszczycić się wielkimi penisami.








A zaskakujące jest to, że są często doskonali technicznie.



Tak jakoś we mnie wchodzi, że moja cipka zaczyna wręcz płonąć z nadmiaru podniecenia i wtedy bardzo szybko dochodzę do orgazmu. Za szybko jak na mnie.



Lubię długo czuć przyjemność. Ale rekompensuję to sobie kilkoma stosunkami pod rząd. Jedno musicie wiedzieć, nie wypuszczę partnera, dopóki nie zostanie zaspokojona.



**T**o siostra nauczyła mnie jak się kochać. Jest ode mnie trochę starsza i miała większe doświadczenie. Pamiętam nasze nocne rozmowy, kiedy tłumaczyła mi, że muszę pokonać w sobie lęk i wyzwolić to wszystko, co jest we mnie ukryte.

# AGATA UWIELBIAM OSTRY SEKS!

Tylko wtedy będę naprawdę szczęśliwa i usatysfakcjonowana. Tylko wtedy będę potrafiła się kochać.

No i stało się. Po wielu próbach w końcu pękły wszystkie więzy i zrozumiałam, że Kocham ostry seks. Chociaż w życiu jestem delikatna i subtelna, seks ze mną musi być mocny.





Czułość w seksie jakoś mnie odstręcza. Choć lubię ją w życiu codziennym. W seksie jednak nie potrafię i nie chcę być delikatna. Wyzwalają się we mnie jakieś pierwotne instynkty i muszę dać im upust. Inaczej chyba by mnie rozsadziła energia albo bym zniknęła. Odkąd odkryłam, co lubię w łóżku, jestem dużo spokojniejsza, to tak, jakbym odnalazła swoje miejsce w świecie.



Nie chodzi mi o sadyzm czy masochizm. Mężczyzna, z którym się kocham, musi zachowywać się jak jurny samiec, który kieruje się tylko instynktem. Musi być wulgarny i bezwzględny. Wtedy dopiero się prawdziwie podniecę.





EXTRA









WSPÓŁCZESNY ŚWIAT ZALEWA FALA  
ROZMAITYCH PISM KOBIECYCH.  
MAGAZYNY, TYGODNIKI; TANIE I DROGIE -  
PEŁNO TEGO W KAŻDYM KIOSKU. NA  
POZÓR WYDAJĄ SIĘ NIEGROŹNE. W KOŃCU  
CÓŻ W TYM ZŁEGO, ŻE KOBIETY CZĘŚĆ  
SWEGO CZASU POŚWIECAJĄ NA CZYTANIE  
TYCH BZDUR. PRZECIEŻ TO ICH SPRAWA.  
A W DODATKU MĘŻCZYZNA ZYSKUJE W TEN  
SPOSÓB NIECO CENNEGO CZASU. KIEDY  
ONA BEZ RESZTY JEST ZATOPIONA  
W LEKTURZE JAKICHŚ TAM  
„WOMEN'S THINGS” ALBO CZEGOŚ W TYM  
RODZAJU, MOŻNA ZAJĄC SIĘ PRAWDZIWIE  
MĘSKIMI ZAJĘCIAMI. JEDNAK KORZYŚCI  
Z TEJ MAKULATURY DLA MĘSKIEGO RODU  
SĄ DOPRAWDY ZNIKOME W PORÓWNANIU  
Z ZAGROŻENIAMI.

JEŻELI RZESZE KOBIET WCIĄŻ BĘDĄ  
BEZKRYTYCZNIE WIERZYĆ W TO, CO  
WYPISYWANE JEST W TYCH PISEMKACH,  
CYWILIZACJA LUDZKA ZGINIE. MĘŻCZYŹNI  
PRZEPROWADZĄ SIĘ NA INNĄ PLANETĘ LUB  
ZAMKNĄ W JASKINIACH, BYLEBY NIE  
SPOTKAĆ SIĘ Z ŻADNĄ PRZEDSTAWICIELKĄ  
ODMIENNEJ PŁCI. NIE SKUSZĄ ICH DO  
KONTAKTU NAWET NAJPIĘKNIEJSZE  
DAMSKIE CIAŁA. CZEMU? BO KOBIETA,  
KTÓRA STARA SIĘ WCIELAĆ W ŻYCIE RADY  
ZAWARTE W KOBIECYCH PISMACH, STAJE  
SIĘ NIEBEZPIECZNA DLA OTOCZENIA  
(ZWŁĄSZCZA DLA SWEGO PARTNERA).  
ŻYCIE Z NIĄ (A TAKŻE WSPÓŁŻYCIE) STAJE  
SIĘ TRUDNE DO ZNIESIENIA. POZWÓLCIE,  
ŻE KRÓTKO TO WAM OPISZE.

szeroko, jak rozpoznac, że mężczyzna ma romans w pracy. Wyraźnie tam napisano, jeśli facet zaczyna nagle dokładnie opowiadać o wydarzeniach w miejscu zatrudnienia, to niechybnie zbyt blisko związał się z koleżanką z pracy. Takie opowieści świadczą bowiem, że ogląda biurową rzeczywistość oczami jakiejś kobiety, która zwraca mu uwagę na elementy, których sam nigdy nie dostrzegł. Mężczyzna na próżno tłumaczy, że chciał się jedynie przypodobać i specjalnie zapamiętał tyle szczegółów. „Kochanie, przecież zarzucałaś mi, że nie opowiadam ci, co dzieje się u mnie w pracy!” mówi. W odpowiedzi słyszy, że przecież każdy prawdziwy mężczyzna wciąż myśli o seksie (znów przeczytane!) i wobec tego na pewno nie przepuściłby nadarzającej się okazji w pracy. Nie przyjmuje do wiadomości, że najprawdziwszy nawet facet siedząc dajmy na to nad skomplikowanym zestawieniem rocznym i do tego w otoczeniu kobiet w wieku dawno po poborowym, nie zaprząta sobie głowy seksem. Po jakimś czasie burza wreszcie przycicha. Mężczyzna przytula swoją damę i zręcznym ruchem usiłuje pozbawić ją zwiewnej bluzeczki. Lecz nagle stop! Ona stanowczo go odpycha.

**Okazuje się, że w horoskopie wyczytanym w kolejnym piśmie zawierała była rada, by w nadchodzących dniach zająć się przede wszystkim własną karierą, a inne rzeczy odłożyć na bok (by nie utrudniały tej kariery!).**

Lecz kiedy następnego dnia facet zasiada przed telewizorem z zamiarem obejrzenia finałowego pojedynku NBA, ona zaczyna mu przeszkadzać na wszelkie sposoby. Wdzięczy się i zmysłowo wygina, całkowicie ignorując fakt, że nie ma żadnych szans z gromadką sympatycznych dryblasów na boisku. Jej zachowanie łatwo wyjaśnić. Oto przeczytała „Poradnik uwodzicielki” w swym ulubionym magazynie i zawarte w nim rady postanowiła magazyniast wcielić w życie.

**Mecz wydawał się wspaniałą okazją; wszakże autorka artykułu stwierdziła, że**

# PRECZ Z KOBIECĄ PRASA!



Kobieta czyta artykuł, który głosi wszem i wobec, że nowoczesny mężczyzna porzucił stereotyp macho. W wyniku tego stał się wrażliwy, subtelny, a przede wszystkim gotów rozprawiać z partnerką o przypadkach codziennego życia, nie zapominając o najdrobniejszych szczegółach. Kobieta patrzy głęboko w oczy swemu mężczyźnie. „Ty nigdy ze mną tak naprawdę nie rozmawiasz”. Jako dowód potwierdzający ten zarzut wypomina mu, że opowiadając o ostatniej awanturze na zebraniu w pracy, nie był w stanie opisać stroju swego szefa i miny pani księgowej. Zbieształy samiec nie chce wszczynać kłótni o błahostkę. Solennie sobie postanawia, zanotować każdy szczegół z życia swego biura. Kilka dni później zapytany „Co tam w pracy?”, rozpoczyna szczegółową relację. Jest z siebie dumny; nie zapomniał nawet jakie wyniki badań lekarskich miała lksińska z sąsiedniego działu. Jednak zamiast słowami uznania, zostaje obdarzony ciężkim skrzywdzonym spojrzeniem. Kobieta bez słowa wychodzi do drugiego pokoju.

**Powód?**

**Poczytny magazyn kobiecej opisywał**

o sukcesie uwodzicielki świadczy to, że oderwie mężczyznę np. od oglądania transmisji sportowej.

Już te kilka przykładów pokazuje, czemu kobieca prasa może wykończyć nerwowo najcierpliwszego faceta. Postawiony przed masą nierealnych i do tego często sprzecznych oczekiwań popada w czarną rozpacz. Każdy jego krok i gest starannie rozpracowują autorki popularnych pism (ciekawie dlaczego w znakomitej większości przypadków jako eksperci od męskiej duszy występują tam kobiety, a nie sami zainteresowani!). W oczach jego partnerki kreuje się obraz mężczyzny nowoczesnego, do którego nijak się ma męczyzna rzeczywisty. Pozostaje mieć tylko nadzieję, że normalne kobiety nie znikną całkiem z powierzchni ziemi. Normalne; tj. takie, które przyjmują do wiadomości, że faceci są jacy są i nie staną się nagle gorszym wydaniem kobiety. Nie zaczęła plotkować o fasonach najnowszych plaszczy i ronić łez nad bzdurnymi melodramatami.

## Cezary

**PASJE**

**KOBILET**

**EXTASY**

**DRODZY CZYTELNICY!**  
O tym już pisaliśmy, ale  
co zrobić, kiedy ten  
temat przewija się przez  
większość kobiecych  
wypowiedzi? Musimy być  
wierni kobiecym  
namiętnościom  
i przedstawiać je tak, jak  
kobiety tego chcą.

## MASTURBACJA RAZ JESZCZE!

ANIA (19 lat)

Opowiem Wam, co wydarzyło się kilka dni temu w moim domu. Leżałam w swoim pokoju i odpoczywałam po męczącym, długim dniu. Myślałam o planach na przyszłość i o tym, co się już wydarzyło. Przypomnieli mi się wszyscy moi chłopcy, z którymi byłam, ale z którymi się nigdy nie kochałam. Lubiłam sobie tylko wyobrażać, że to robię, ale to było wszystko. Teraz też naszła mnie taka ochota. Jednak nagle nieoczekiwanie poczułam swoją rękę na łonie. Zaciśnęła się mocno i przeszedł mnie delikatny dreszcz podniecenia. Westchnęłam, a rękę wsunęłam pod koronkowe majteczki. Było tam ciepło i przyjemnie. Nieśmiało, bo robiłam to pierwszy raz, zaczęłam masować wzgórek łonowy, ale coś zaczęło ciągnąć mnie, by włożyć rękę głębiej. Zrobiłam to bardzo powoli i poczułam wilgoć i przyjemną lepkość. Już bez wahania zaczęłam się bawić moją cipką, masując ją z góry na dół i odwrotnie. Z początku nawet nie zauważyłam, że do mojej zabawy przyłączyły się biodra. Kręciłam nimi koła, co spowodowało, że poczułam podniecenie gdzieś jakby od wewnątrz. To było dla mnie coś nowego. Tak intensywnego podniecenia nigdy wcześniej nie czułam. Teraz, gdy sobie to przypominam, sądzę, że do końca nie wiedziałam, co mam robić dalej, ale chyba sama natura zaczęła mną kierować. Oblizawałam paluszek i nie namyślając się już więcej, włożyłam go w swoją szparkę głęboko jak tylko mogłam. Gorąco zawiądnęło moim ciałem. Zaczęłam nim poruszać delikatnie ale zdecydowanie, tak jak by to robił mój kochanek będąc we mnie. Czułam miękkość mojej cipki i gdyby to było możliwe, włożyłabym sobie wtedy całą dłoń. W ostatniej minucie mocno zaciśnęłam uda, a zaraz potem obezwładnił mnie skurcz całego ciała. Na szczęście mój krzyk nikogo nie zaniepokoił. Jeszcze raz dotknęłam cipki. Była jeszcze bardziej mokra niż dotychczas, a moje majteczki lepiły się od nadmiaru śluzu. Obudziłam się nad ranem i jeszcze nigdy nie czułam się tak zrelaksowana i wypoczęta.



GOSIA (22 lata)

Jestem jeszcze młoda i nie chcę mieć za dużo mężczyzn. Ale mam już swoje potrzeby seksualne i jakoś muszę je zaspokajać. Nie chcę przez to powiedzieć, że robię to z przymusu. Wręcz przeciwnie. Onanizm jest dla mnie bardzo przyjemny i prawdę mówiąc, robię to codziennie, a nawet kilka razy dziennie. Zamykam się u siebie w pokoju i udaję, że się uczę. Tak naprawdę leżę na łóżku i wyobrażam sobie różne podniecające sceny. Najbardziej mnie bierze, gdy przedstawiam sobie, jak kilku mężczyzn dobiera się do mnie na raz. Pieszczą mnie swoimi silnymi rękami, a potem wchodzi w mnie po kolei. Wprawdzie to tylko marzenia, ale sadzę, że kiedyś je zrealizuję. Na razie jestem za młoda i musi wystarczyć mi mój palec, który zwinnie lawiruje w mojej wilgotnej cipce.

MARIOLA (28 lat)

Zacznę może od opisu mojej podniecającej myszki. Zawsze jest wilgotna, gorąca i chętna, żeby połknąć jakąś dużą, twardą ofiarę. Porośnięta jest czarnymi włoskami, które bardzo starannie pielęgnuję. Dlatego, są odpowiednio przycięte i pięknie się błyszczą w świetle słońca. Często ją masuję i pieścę, żeby nie zapomniała, że istnieje coś takiego jak seks. Kładę się na plecach, rozszerzam uda i wkładam paluszek najgłębiej jak mogę. Delikatnie zagłębiam się w każdy jej zakamarek, a ona robi się coraz bardziej mokra i apetyczna. Powoli zaczynają wypływać z niej soki, którym nie oparłby się żaden mężczyzna. Ta świadomość rozpala mnie jeszcze bardziej. Masuję ją coraz szybciej i szybciej, aż w końcu dostaję rozkosznych drgawek i fala rozkoszy zalewa moje ciało. Poruszając szybko biodrami, zaciskam mocno uda i oddaję się najprzyjemniejszemu przeżyciom, jakie może doświadczyć kobieta.

**KLARA (lat 47)**

W moim wieku nie tak łatwo zaciągnąć faceta do łóżka, a ja jestem jeszcze aktywna seksualnie. Co mam robić, jak nie ma koło mnie kogoś chętnego? Męża nie mam. Już od paru lat zaspokajam się sama i mam w tym niezłą wprawę. Kupiłam sobie nawet filmy porno, które pomagają mi się podniecać. Siadam na fotelu, włączam taki film i zaczynam swoją zabawę. Lubię wkładać tam swój palec, jest tak ślisko i przytulnie. Kręcę przy tym pupą, bo bodźce są wtedy dużo mocniejsze. Tak naprawdę, to jestem uzależniona od masturbacji. Robię to bardzo często, a najwięcej wieczorami, gdy jestem w domu sama i mogę w spokoju oglądać filmy erotyczne. Czuję się tak, jakbym kogoś podglądała. To właśnie chyba mnie najbardziej podnieca.



# KAPITAŁA ZDOBYĆ...

Dzisiejszego wieczoru razem z Jarkiem zostaliśmy zaproszeni na bankiet organizowany przez jedną z bardziej znanych firm zagranicznych działających w naszym kraju. Warto się tam było pojawić, kto wie, jakie kontakty mogliśmy na nim nawiązać. Traf chciał, że zamiast prowadzić poważne, biznesowe rozmowy, zajęliśmy się uroczą przedstawicielką płci pięknej, która również tam się znalazła. Kontakt z naszą nową znajomą był tak ekscytujący, że postanowiliśmy bliżej się z nią zapoznać w mojej garsonierze.

Ewa była otwarta na nasze propozycje i bez oporów zgodziła się na bardziej dogłębne poznanie. Z entuzjazmem zajęła się naszymi fiutami i dopuściła nas do poznania swoich wilgotnych tajemnic.

Dawno nikt nie sprawił mi tyle przyjemności co ta dziewczyna. Z apetytem ssła moją sprężystą męskość i jednocześnie otwierała swoje podwoje przed kutasem mojego kolegi.



Z dziką rozkoszą stwardniałym fiutem wjeżdżałem w jej gorące wargi, a ona w tym czasie rytmicznie podskakiwała na lancy naszego towarzysza.



Cipkę miała naprawdę niczego sobie; zmieściła w sobie całą dłoń Jarosława, a kiedy on bawił się palcami w jej gorącym wnętrzu, uroczo popiskiwała i pojękiwała z emocji.

Znów usiadła na jego fiucie i energicznie masowała jego męskość. Nie zapomniała bynajmniej o mnie - cały czas łapczywie zajadała się moim lodem.



KAPITAŁNA  
ZDOBYCZ...





„Dajcie mi więcej swobody, moi Panowie” - wyszeptała nasza czarodziejka. Wzięła nas delikatnie za członki i rozpoczęła czuły masaż.



Oj, była naprawdę dobra. Ledwo parę razy polizała nasze lance, a już dostaliśmy orgazmu.



Nasza sperma spływała po jej uroczej buzi, a ona ze smakiem się nią zjadała.



Ani na moment nie przestawała masażu, więc wciąż byliśmy gotowi do następnej rundy. Wiedziałem, że zbliża się moja kolej. „No mała - pomyślałem - na długo zachowasz mnie w pamięci”.

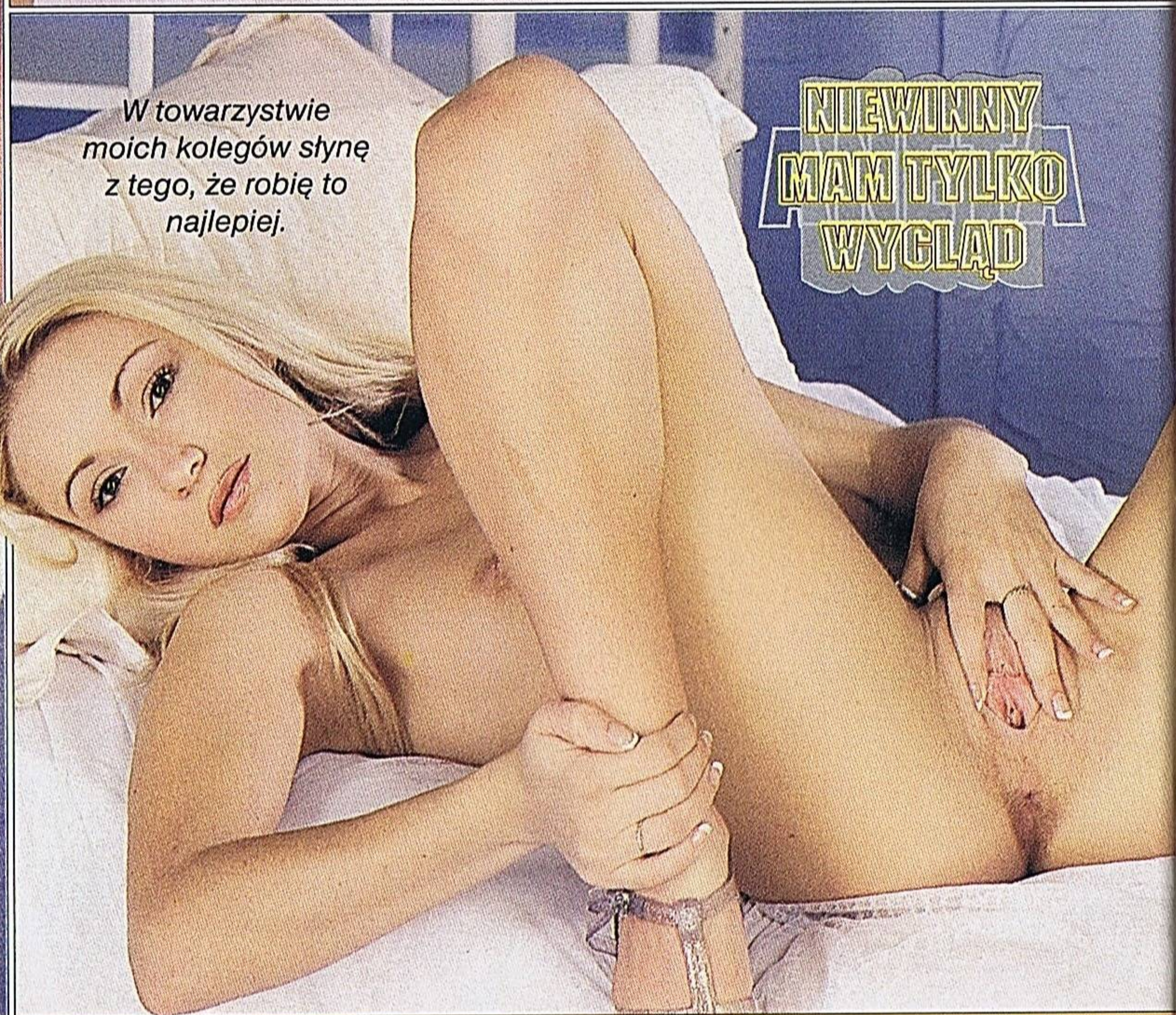




ANETA



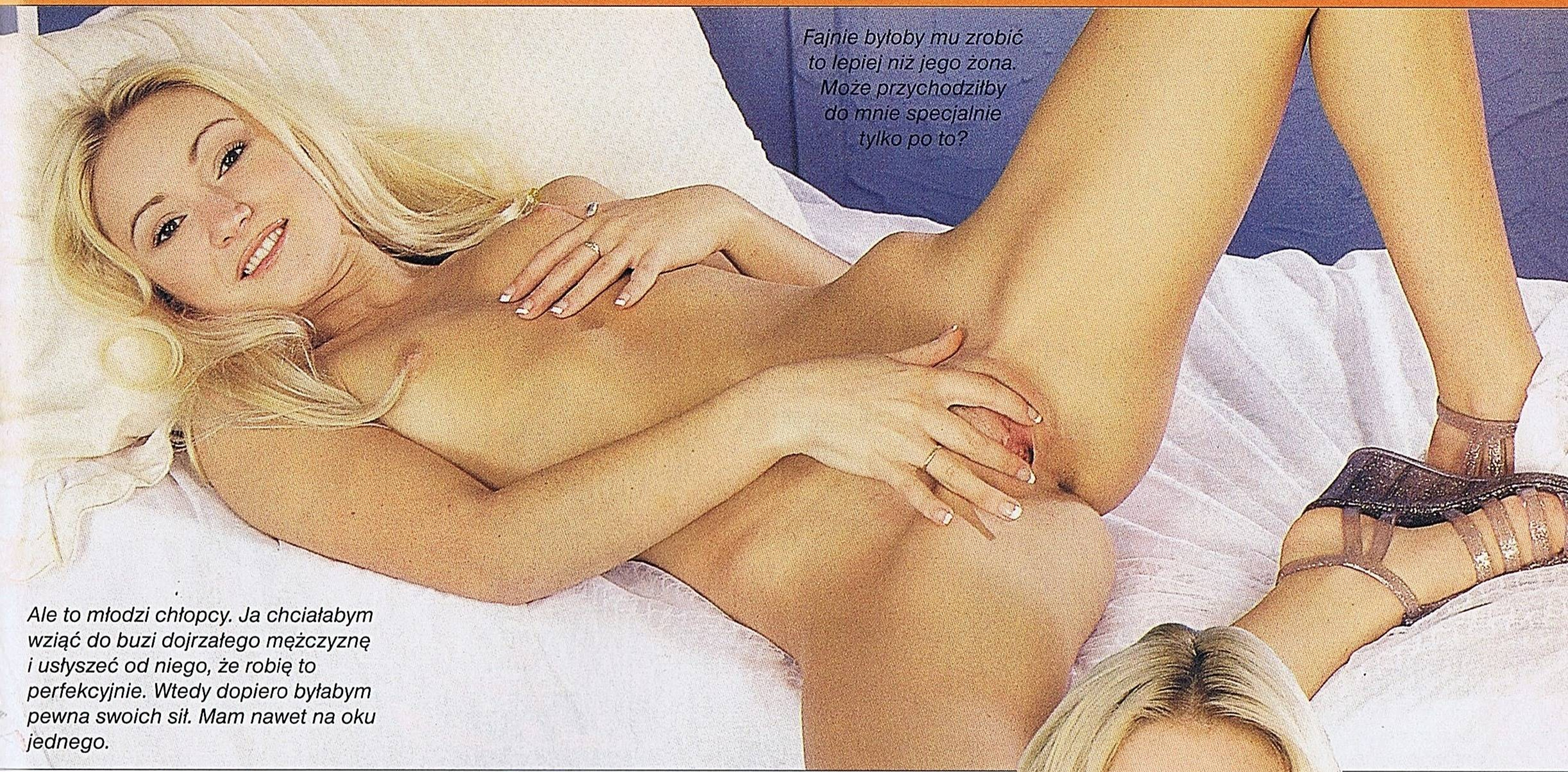
Pozory mylą - tak mawiała moja mama. I miała rację. Kto by pomyślał, że ja lubię lizać lody. I to nie te zimne, tylko te gorące. I mam w tym niezłą wprawę. Robiłam już to setki razy w bardzo różnych dziwnych miejscach.



W towarzystwie moich kolegów słynę z tego, że robię to najlepiej.

NIEWINNY  
MAM TYLKO  
WYGLĄD





Fajnie byłoby mu zrobić  
to lepiej niż jego żona.  
Może przychodziłby  
do mnie specjalnie  
tylko po to?

Ale to młodzi chłopcy. Ja chciałabym  
wziąć do buzi dojrzałego mężczyznę  
i usłyszeć od niego, że robię to  
perfekcyjnie. Wtedy dopiero byłabym  
pewna swoich sił. Mam nawet na oku  
jednego.



To nasz sąsiad. Bardzo przystojny  
i ma ładną żonę, co jeszcze  
bardziej wystrza mój apetyt.  
Wiem, że lubią seks. Słysząc ich  
codziennie przez ścianę. Ona jest  
chyba niezła w te klocki, bo on  
jęczy jakby go ze skóry obdzierali.



Na razie traktuje  
mnie jak dziecko.  
Nie dostrzega,  
jakie drzemią we  
mnie możliwości.  
Ale ja się jeszcze  
do niego dobiórę.  
A na razie  
poćwiczę  
na moich  
kolegach  
ze szkoły.



POLSKICH  
NIMFOMANEK

Dzisiaj chcemy Wam przedstawić Anetę, na co dzień mieszkankę Konina, a w łóżku - prawdziwą tygrysyce. Aż dziwne, że kobiety o tak ognistym temperamencie wytrzymują niskie temperatury w klimacie umiarkowanym! W każdym razie, Aneta potrafi rozgrzać każdego i w każdą pogodę, a jej wybranek nie będzie cierpieć z zimna nawet w największe mrozy. Jak ona to robi? O tym już sama Wam opowie.

**EXTASY.** Witaj Aneto! Na początek przedstaw się naszym Czytelnikom i opowiedz o swoich sposobach na ocieplenie temperatury nawet w najchłodniejsze dni.

**ANETA.** Dla mnie nie ma rozróżnienia na pory roku - zawsze mam taką samą ochotę na seks. Nie powiem, że jestem niezaspokojona, bo właściwie zaspokoić mnie nietrudno, za każdym razem mam orgazm. Ale co z tego, kiedy już piętnaście minut potem chcę się znowu kochać? I to w zasadzie nie pozwala mi zmarznąć nigdy i nigdzie, bo kochać się również mogę w każdym miejscu. Nawet wolę seks w toalecie miejskiej, na pustym przystanku tramwajowym czy chociażby na masce samochodu od stereotypowego łóżka. Zresztą, ja jestem osobą impulsywną i zazwyczaj robię to, na co mam właśnie ochotę. Mój wybranek musi więc przede wszystkim mieć końskie zdrowie, żeby nie tylko co pięć minut był gotowym do miłości, ale także by mógł pieprzyć się ze mną na dworze, niezależnie od wysokości słupka rtęci na termometrze!

**EXTASY.** Czy znalazłaś już takiego jurnego byczka?

**ANETA.** No, nawet paru... Ale nie w tym tkwi problem. Ja po prostu nie mogę związać się na stałe z jednym facetem i pozostawić całą resztę na łasce ich dziewczyn, które nie mogą się ze mną równać ani temperamentem, ani umiejętnościami. Mnie jest zwyczajnie żal tych biednych chłopaków, którzy miesiącami muszą wstrzymywać swoje napięcie seksualne, bo ich panny mają muchy w nosie i nie chcą się z nimi kochać. Często przychodzą do mnie faceci moich koleżanek, prawie płacząc, że nie kochali się dwa miesiące albo że kochają się tylko w jednej pozycji i pod kołdrą. Ja zawsze pocieszę, obciągnę druta, a potem pokażę takiemu delikwentowi, na czym świat stoi. Mam dwie sprężyste, jędrne dziurki, które aż krzyczą o jakiegoś potężnego, długiego i grubego kutasa, który je trochę rozrusza. Mam sobie odmawiać?

**EXTASY.** A Twoje największe marzenie erotyczne?

**ANETA.** Ja, czterystu napalonych facetów i ani jednej kobiety w promieniu dwustu mil. Wtedy byłabym dopiero szczęśliwa, kochałabym się codziennie z pięćdziesięcioma, a przez tydzień zdążyliby wygłodnieć i zanim przyszedłby ich kolejka, byłiby już nabuzowani gęstą, białą śmietanką. I o to przecież chodzi, prawda?

**EXTASY.** Kilka słów dla naszych Czytelników na pożegnanie?

**ANETA.** Kochani, jesteście cudowni, wszyscy i bez wyjątku. Chciałabym, żebyście wszyscy byli moi!



ANETA  
GORĄCA  
TYGRYSICA





# EWA

## PREFERUJE DOJRZAŁYCH MĘŻCZYZN

**M**oje koleżanki oglądają się na ulicach za jakimiś niewyrośniętymi małodętami, a ja za szpakowatymi panami. One uważają, że jestem zboczona, a ja uważam, że one są infantylne. No bo co może umieć robić taki dwudziestolatek? Jakże on może mieć pojęcie o seksie i satysfakcji kobiety? Żadnego. Dla mnie facet zaczyna się dopiero po trzydziestce. W ogóle z mężczyznami jest jak z winem - im starsi, tym lepsi. Panowie około pięćdziesiątki są już naprawdę wysmienici, te ruchy, ten smak...







Tylko oni wiedzą, jak poruszać językiem w mojej cipce, jak dotykać i pieścić moje piersi i jak wkładać ogiera do mojej jamki, żeby rozkosz była jak największa.



**EWA**  
**PREFERUJE**  
**DOJRZAŁYCH**  
**MĘZCZYZN**



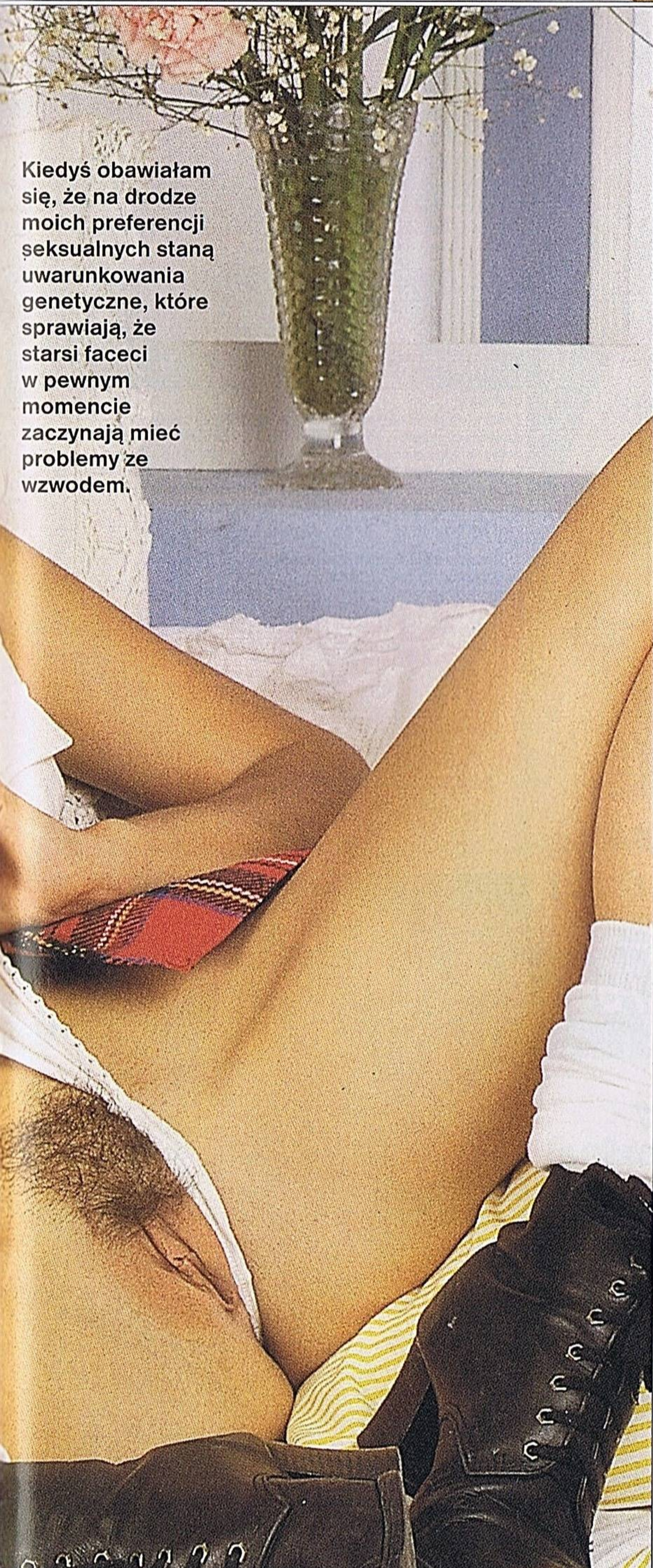
Nie cierpię facetów, którzy chcą szybko zerznąć jakąś laleczkę i w ogóle nie myślą o satysfakcji partnerki.







Ze starszymi mężczyznami jest inaczej: są doświadczeni i nie zależy im już tylko i wyłącznie na wytrysku, zależy im także na tym, żeby kobieta czuła rozkosz. Przecież o to właśnie chodzi, żeby obie strony czerpały jak najwięcej przyjemności z seksu.



Kiedyś obawiałam się, że na drodze moich preferencji seksualnych staną uwarunkowania genetyczne, które sprawiają, że starsi faceci w pewnym momencie zaczynają mieć problemy ze wzrodem.



Ale odkąd jest viagra, wiem, że nic nie zagrozi mojemu szczęściu z dojrzałymi kochankami...





990201/E

Cześć!

Mam na imię Wioletta. Jestem dziewczyną z gór, która kocha swobodę, nagość i morze. Ogromną przyjemność sprawia mi bierny odpoczynek na łonie natury. Aktualnie jestem samotna i bardzo nieszczyśliwa z tego powodu. Moim największym marzeniem jest zapoznać przemiłego chłopaka w swoim wieku, z którym mogłabym podróżować po całym świecie.

OD REDAKCJI:

Jesteśmy pewni, że spełni się Pani marzenie i w miłym towarzystwie zwiedzi Pani najbardziej romantyczne zakątki świata.



990202/E

Imię: Katarzyna Wiek: 22 lata

Najbardziej podoba mi się w sobie: uważam, że jestem atrakcyjną, młodą kobietką. Moje ciało i figura bardzo działa na mężczyzn, miałam tego wielokrotne dowody.

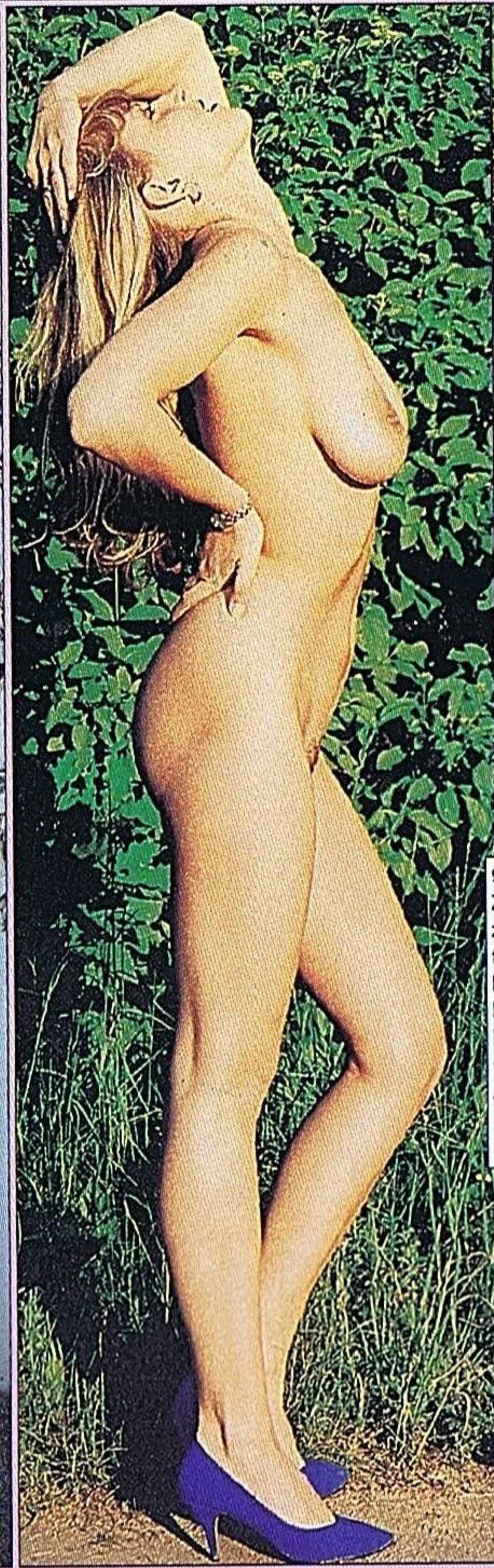
Kuchnia: jestem fanką kuchni meksykańskiej. Uważam, że ostre potrawy wpływają korzystnie na potencję.

Ulubione zajęcia: jak widać na załączonych fotografiach, lubię pozować do zdjęć, jestem wtedy bardzo rozluźniona i podniecona.

Największą radość sprawi mi: zobaczenie swoich fotek na łamach EXTASY.

OD REDAKCJI:

Gratulujemy! Jesteśmy szczęśliwi mogąc spełnić Pani marzenie. W nagrodę za odwagę otrzymuje Pani od nas 100 złotych.



990203/E

Z natury jestem osobą nieśmiałą, dlatego minęło sporo czasu zanim zdecydowałam się wysłać Wam, a przede wszystkim Czytelnikom EXTASY swoje fotografie. Nie jestem już taka młoda i wiem, że muszę liczyć się z ogromną konkurencją młodszych, bardzo atrakcyjnych dziewczyn. Uważam jednak, że kobieta dojrzała nie traci nic na swojej atrakcyjności a przeciwnie, staje się bardziej pociągająca. Czekam na Waszą opinię. Magda.

OD REDAKCJI:

Pani Magdo

W pani przypadku ta teoria sprawdza się w stu procentach. Pozdrowienia od całej Redakcji.

### DROGIE CZYTELNICZKI!

Prawdziwa szansa życiowa na rozpoczęcie kariery foto-modelki lub ewentualnie na zdobycie nieśmiertelnej sławy. Wybór opcji należy tylko do Was. Płacimy honoraria za najlepsze zdjęcia w wysokości 100 zł! **SUKCES TYLKO Z EXTASY!**

Kupon prosimy wypełnić i przesać na adres:  
Saturn Publishing - EXTASY, skrytka pocztowa 52  
00 - 950 Warszawa 1, Polska

**EXTASY - SKAZANE NA SUKCES**

Prosimy o krótkie przedstawienie się /wiek, zainteresowania, marzenia/ :

KUPON EXTASY

Zgadzam się na opublikowanie moich zdjęć w periodykach SATURN PUBLISHING, zgodnie z regulami ogłaszania się i w pełnej zgodności z nimi daję to ogłoszenie i oznajmiam, że mam ukończone 18 lat.

Data: ..... Podpis: .....

Nazwisko: ..... Imię: .....

Ulica: .....

Miasto/Województwo/ Kod pocztowy: .....

**UWAGA!!! NOWOŚĆ!**  
**TEGO JESZCZE NIE BYŁO!**

**19.02.99 - STRIPTIZ 1/99**

- dwumiesięcznik

**Prowokujący, ekscytujący -  
pierwszy world fucking magazine!**  
**STRIPTIZ - TYLKO DLA  
PRAWDZIWYCH MEŹCZYŹN**

- ✓ 68 stron super seksu
  - ✓ piękne top modelki z całego świata
  - ✓ podniecające foto-story
  - ✓ reportaże, wywiady z top modelkami i gwiazdami porno
  - ✓ konkursy i duże nagrody pieniężne
- STRIPTIZ - POKAZUJEMY  
WIĘCEJ NIŻ MOŻNA...**

PROWOKUJĄCY, EKSCYTUJĄCY WORLD FUCKING MAGAZINE!

# STRIPTIZ

Nr 1/99 MARZEC - KWIECIEŃ 1999

**68 STRON**  
SKAZANE NA SUKCES  
WIĘCEJ NIŻ MOŻNA...

**SASKIA LINEZ**  
KOLOROWY ODLOT  
WE DWOJE

**ANDŻELIKA**  
LUBISZ  
NIEBEZPIECZYSTWO?

**IWONA**  
WSZYSTKO SIĘ  
MOŻE ZDARZYĆ...

**SYLWIA**  
KOBIECY  
SYGNAŁ SEKSU!

**MAGDA**  
DEMONICZNA  
KOCHANKA

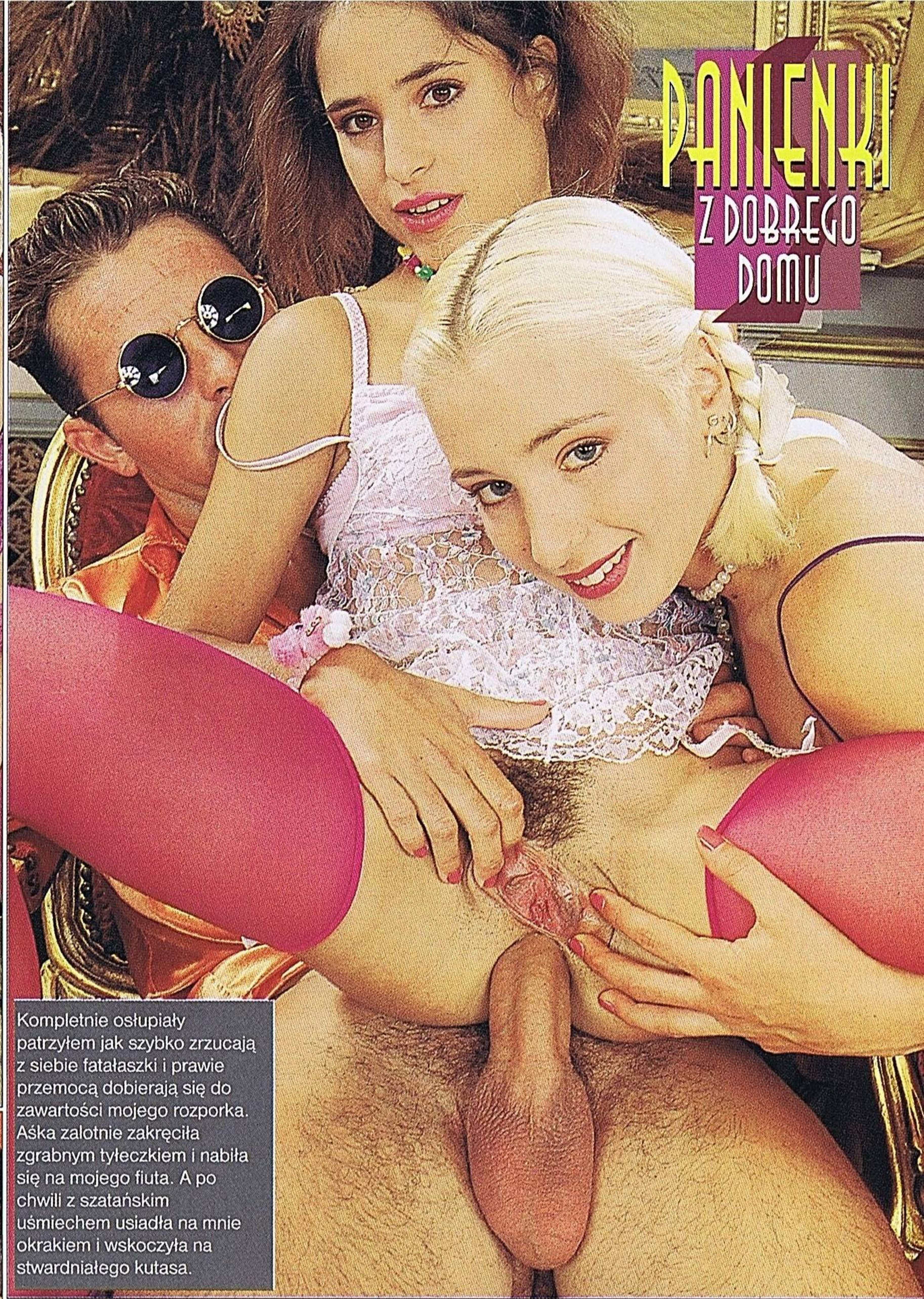
Tylko dla dorosłych

STRIPTIZ - TYLKO DLA PRAWDZIWYCH MEŹCZYŹN!





Ostatnio moja wiedza na temat kobiet poważnie się wzbogaciła. Wszystko za sprawą moich dwóch bardzo dalekich kuzynek, do których przyjechałem w odwiedziny. Otóż, zawsze wydawały mi się one wzorem cnót i niewinności - delikatne i subtelne, a do tego wzorowe studentki. Nigdy bym się nie domyślił, do czego naprawdę są zdolne. Kiedy wieczorem zrobiliśmy sobie miły wieczór przy świecach i lampce wina, moje panienki uśmiechając się zalotnie, dały mi do zrozumienia, że mają na mnie ochotę.



Kompletnie osłupiały patrzyłem jak szybko zrzucają z siebie fatalaszki i prawie przemocą dobierają się do zawartości mojego rozporka. Aśka zalotnie zakręciła zgrabnym tyłeczkiem i nabiła się na mojego fiuta. A po chwili z szatańskim uśmiechem usiadła na mnie okrakiem i wskoczyła na stwardniałego kutasa.



Ta prowokacja tak mnie rozpałała, że z całej siły wjechałem w gorącą cipkę kuzyneczki i raz za razem masowałem jej wilgotne wnętrze.

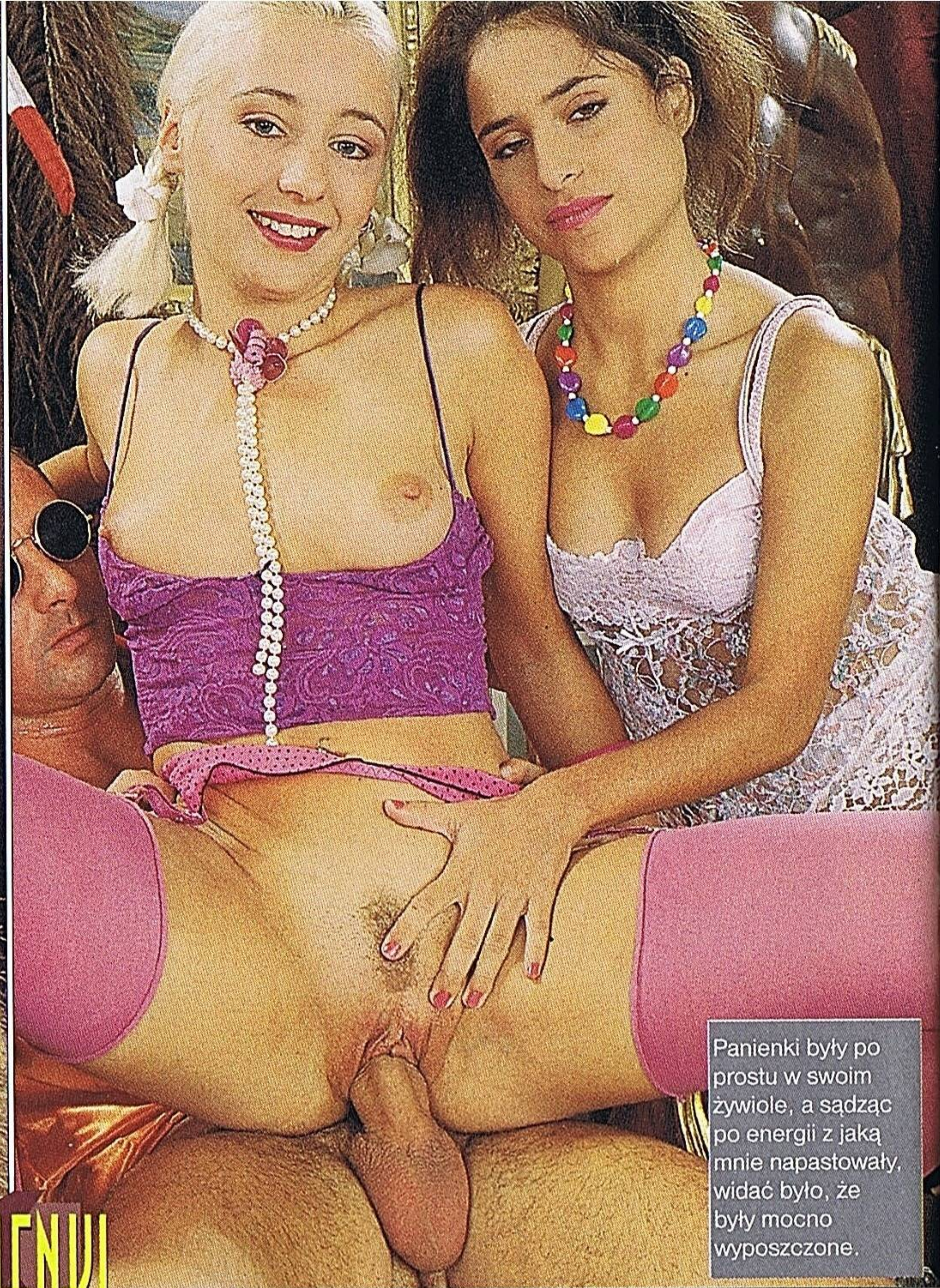
PANIENKI  
Z DOBRĘGO  
DOMU





Ulka również nie chciała być gorsza i frywolnie przewróciła mnie na podłogę, a później zaczęła dynamiczny galop na moim rumaku.

## PANIENKI Z DOBREGO DOMU



Panienki były po prostu w swoim żywiole, a sądząc po energii z jaką mnie napastowały, widać było, że były mocno wyposzczone.



Z czarującym uśmiechem Ulka kontynuowała galop na moim koniu, a Aśka czule pieściła nas swoim szorstkim jęzorkiem.





Później zachłannie przywarły do  
mojego niewinnego instrumentu  
i łapczywie ssaly mnie,  
doprowadzając na szczyty ekstazy.



Nie byłem z kamienia, więc po kilku  
minutach takich pieszczot poczułem  
bezbrzeżną ulgę orgazmu.



Moja sperma obficie  
zrosiła ich zaróżowione  
z emocji buzie. A one  
bynajmniej tym nie  
zniechęcone ssaly  
mnie intensywnie,  
przygotowując się  
do kolejnej szaleńczej  
galopady.





# ILONA

## ONANIZM MNIE RELAKSUJE!



Mam bardzo wrażliwą na dotyk cipkę. Odkryłam to całkiem niedawno i postanowiłam, że wykorzystam to dla mojej przyjemności. Codziennie się onanizuję i sprawia mi to dużą satysfakcję. Zazwyczaj robię to rano, przed wyjściem do pracy, kiedy leżę jeszcze w ciepłym łóżku.



Kładę się na plecach i powoli wkładam palec w głęb muszelki. Poruszam nim delikatnie, aż moja cipka zrobi się mokra. Wtedy zaczynam ruszać nim szybciej. Tracę kontrolę. Biodra poruszają się w rytm ruchów palca. Prawie czuję mężczyznę, który na mnie leży.





Ogarnia mnie nieokiełznana przyjemność.

Budzę się, gdy jest już po wszystkim.  
Jestem wypoczęta, zrelaksowana, czuję  
się jak nowo narodzona. Myślę, że nawet  
jak już będę miała partnera do łóżka, nie  
zrezygnuję z mojej porannej  
przyjemności.

Wszystko staje się coraz  
szybsze i mocniejsze. Nie  
wiem, co dzieje się dalej.

On będzie mógł  
mi naturalnie  
pomóc albo  
będzie mógł  
tylko patrzeć.  
Wybór będzie  
należał do  
niego.







Anna i ja  
poznałyśmy się  
na czasach  
w luksusowym  
sanatorium  
w Baden-  
Baden.  
Leczyłyśmy tam  
swoje nerwy  
nadszarpnięte  
notorycznym  
brakiem  
zainteresowania  
ze strony  
naszych mężów,  
biznesmenów  
handlujących  
ze Wschodem  
samochodami.



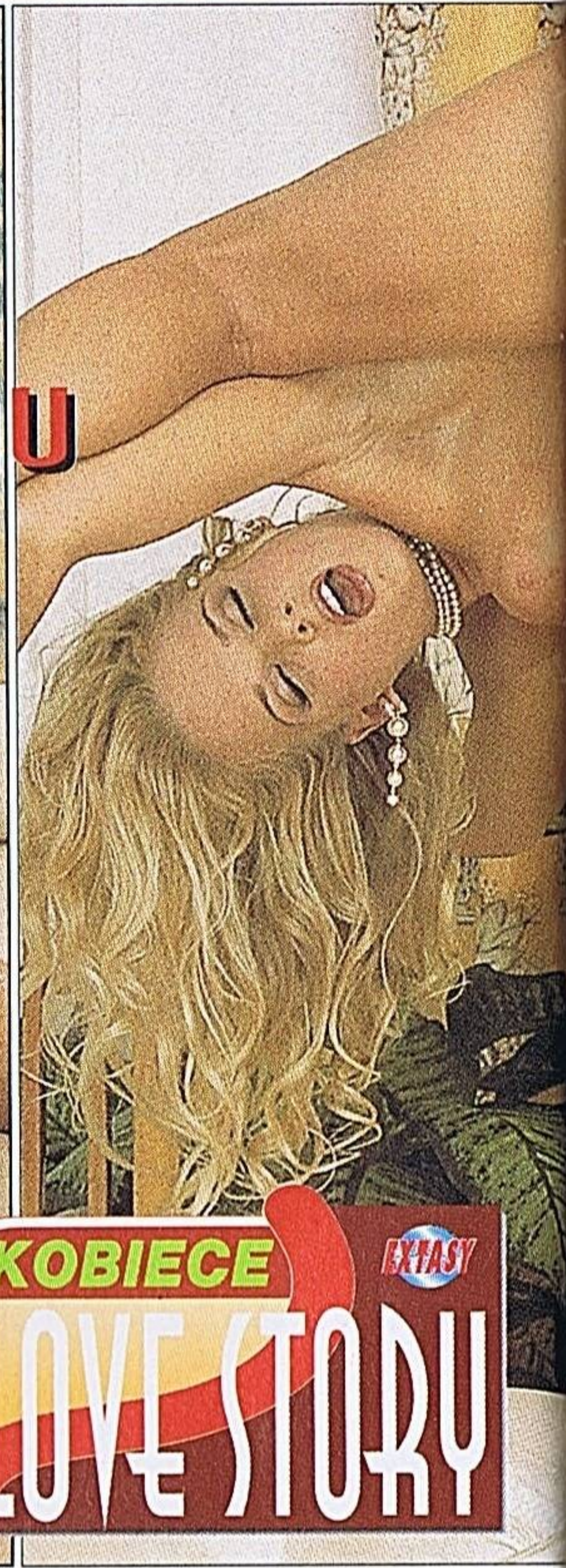
Włożyłam palec do mojej norki i zaczęłam się  
onanizować tak, jak najbardziej lubię to robić.  
Anna obserwowała mnie, wyraźnie  
podniecona. Zaczęła dotykać moich piersi,  
pieścić i całować moje ciało, ona także  
włożyła swój palec do jamki i onanizowała się.



Anna, wysoka blondynka, od razu  
wpadła mi w oko. Nigdy wcześniej  
nie miałam stosunku z kobietą, ale  
coraz częściej o tym myślałam.  
Głównie dlatego, że seks z moim  
małżonkiem trwał nie dłużej niż  
piętnaście minut i zdarzało się to  
raz na dwa miesiące, a podczas  
stosunku on rozmawiał przez  
telefon komórkowy.

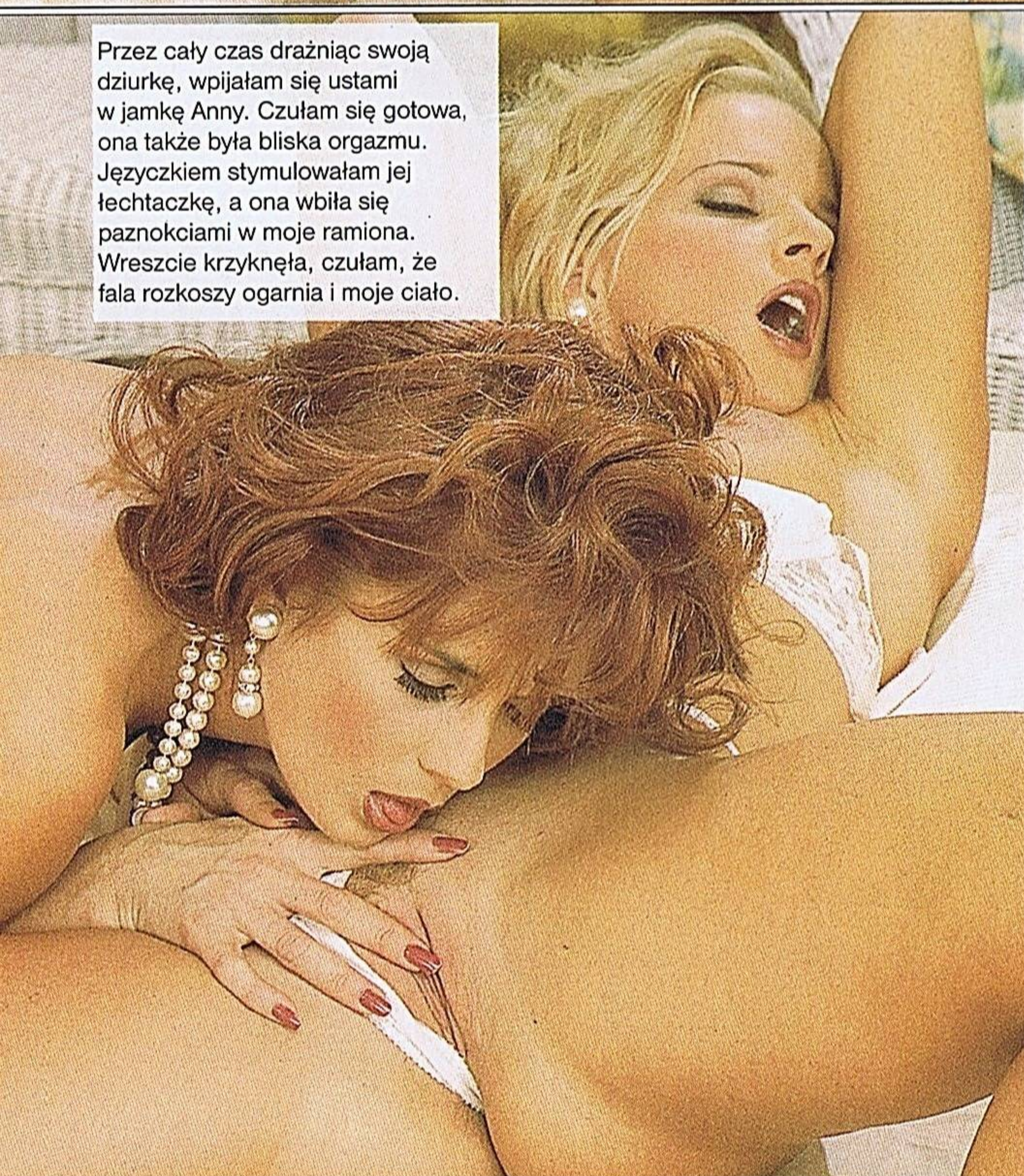
## ANNA & JULIA

### PANIENKI Z DOBRZEGO DOMU



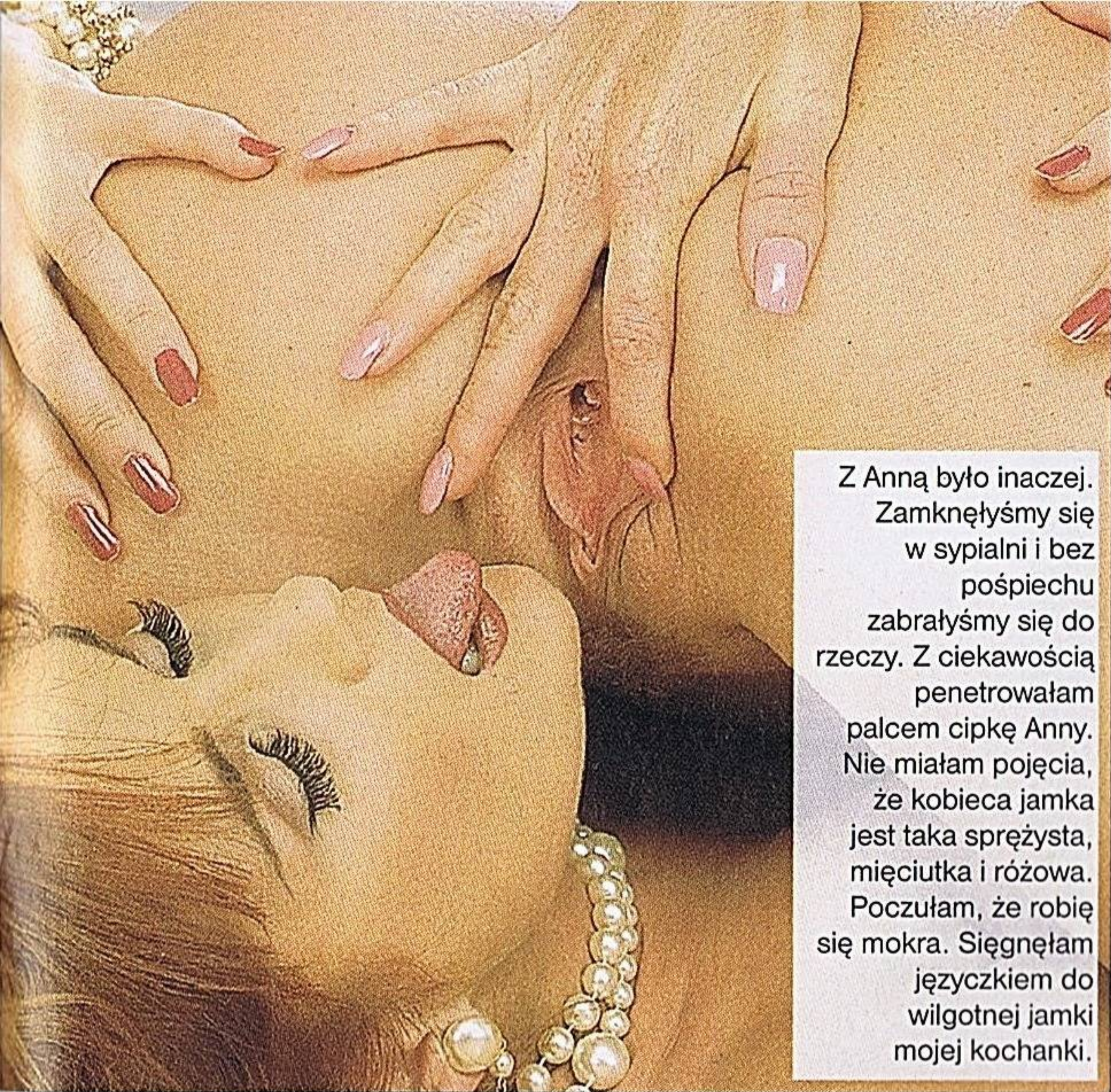
KOBIECE  
LOVE STORY

Przez cały czas drażniąc swoją  
dziurkę, wpijałam się ustami  
w jamkę Anny. Czułam się gotowa,  
ona także była bliska orgazmu.  
Językiem stymulowałam jej  
łechtaczkę, a ona wbiła się  
paznokciami w moje ramiona.  
Wreszcie krzyknęła, czułam, że  
fala rozkoszy ogarnia i moje ciało.



Anna prężyła się jak kotka,  
wzdychając z rozkoszy. Podczas  
gdy ja wylizywałam jej gładką  
jamkę, ona drażniła paluszkami  
swoją drugą dziurkę. Wkładała  
i wyjmowała paluszek, a jej piersi  
ocierały się o moją cipkę. Czułam  
jej sztywne sutki, słodkie soki  
spływające z jej norki na mój język.





Z Anną było inaczej. Zamknęliśmy się w sypialni i bez pośpiechu zabraliśmy się do rzeczy. Z ciekawością penetrowałam palcem cipkę Anny. Nie miałam pojęcia, że kobieca jamka jest taka sprężysta, mięciutka i różowa. Poczułam, że robię się mokra. Sięgnęłam języczkiem do wilgotnej jamki mojej kochanki.



Od tej pory często spotykamy się w różnych sanatoriach. Nasi mężowie nie mają nic przeciwko, są zbyt zajęci interesami. Właściwie Annę traktuję jako swojego drugiego męża. Ten pierwszy jest teraz od dawania kasy, Anna jest od miłości.



Anna potrafiła odwzajemnić mi się najczulszymi pieszczotami. Delikatnie drażniła moją jamkę swoim paluszkiem, pieściła moje piersi. Czułam się coraz bardziej podniecona. Byliśmy u granic rozkoszy.





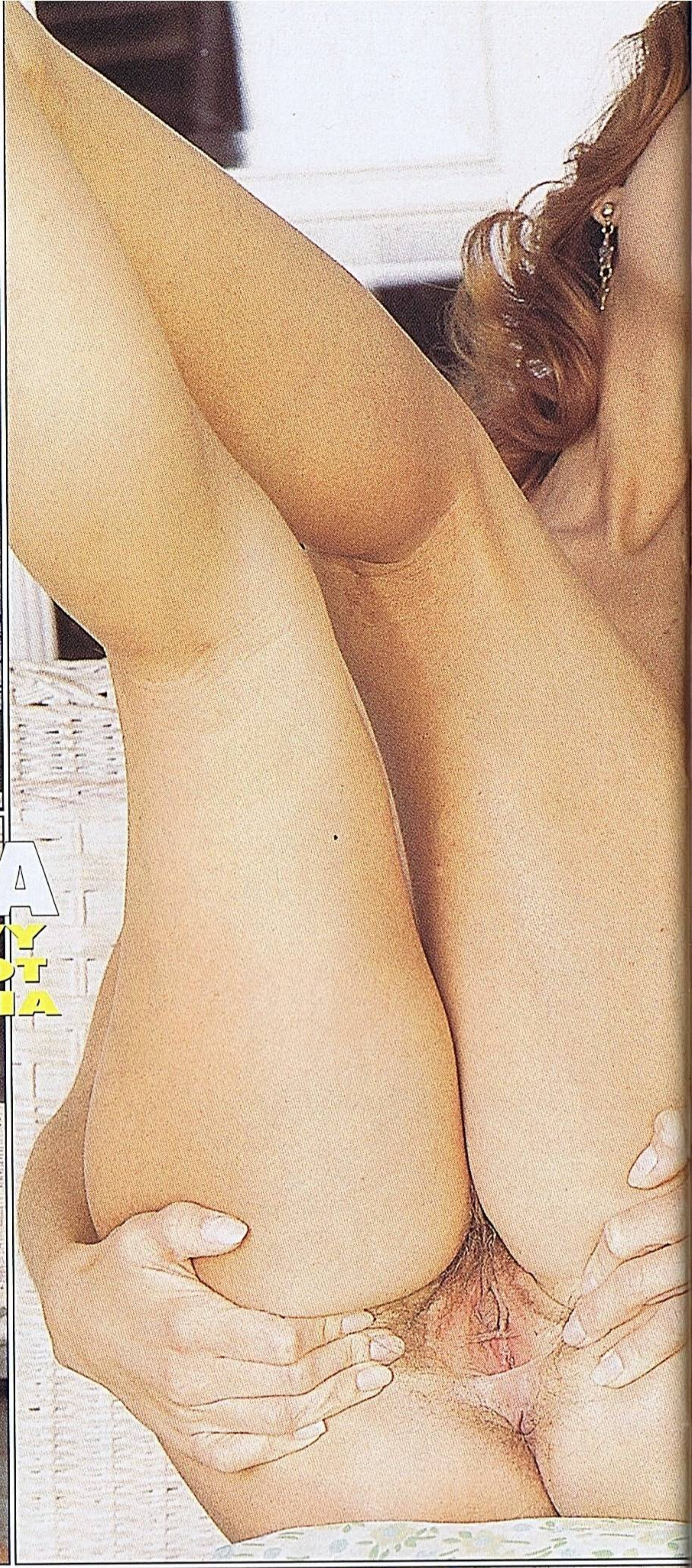
**K**iedy  
przyjechałam  
do Polski dwa  
lata temu, byłam  
przerażona.



# IZABELLA

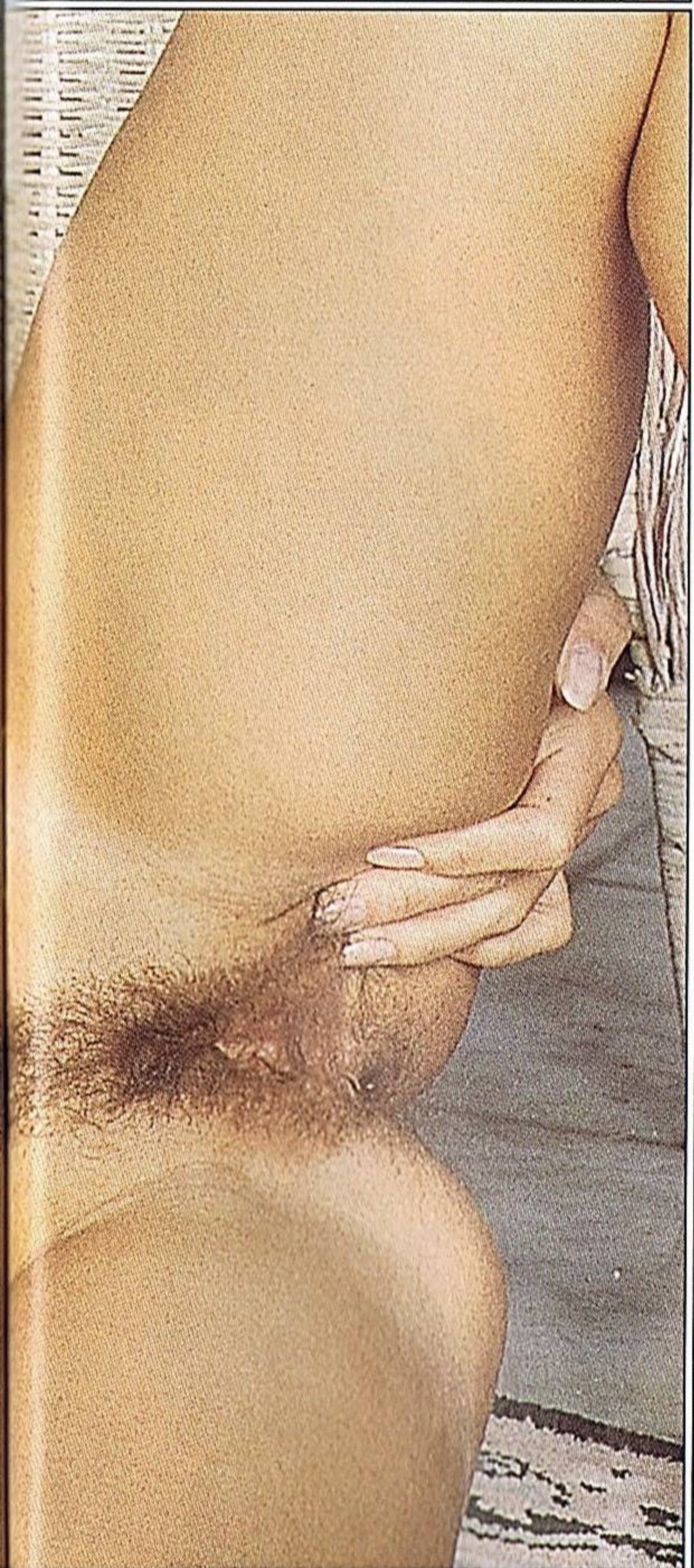
**ZMYŚLOWY  
PRZEDMIOT  
POŻĄDANIA**

Było zimno, szaro i brudno,  
wszędzie na ulicach można było  
zobaczyć babcie handlujące  
czosnkiem i tureckimi swetrami.  
Jestem Włoszką i z natury jestem  
przyzwyczajona do luksusów.



Z początku myślałam, że nie będę umiała żyć  
w tym chłodnym kraju. Zostałam tylko ze  
względu na mężczyzn. Uwielbiam blondynów.  
Postanowiłam więc zostać troszkę  
i spróbować, jak smakują polscy mężczyźni.  
I wiecie co? Tak się rozsmakowałam,  
że postanowiłam zostać już na zawsze.





Ja w każdym razie spotkałam tylko takich właśnie Polaków: delikatnych, troskliwych i gorących. Ja zresztą też chyba się Wam podobam, lubicie brunetki, prawda? No, a poza tym na większość facetów elektryzująco działa sam fakt, że jestem Włoszką. Podobno Włoszki robią loda nawet lepiej od Francuzek!

Legenda o temperamencie Włochów w ogóle nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości. Za to Polacy są naprawdę namiętni, jeżeli oczywiście tylko chcą.



# LIDIA

## Z NIEDOŚWIADCZONYCH ROBIĘ DOŚWIADCZONYCH!

Masaż  
erotyczny  
czyni cuda;  
chłopiec  
natychmiast  
się rozluźnił  
i pozwolił mi  
pieścić  
swoje  
ciało.

**M**am jedną życiową pasję: rozprawianie młodych chłopców. Wierzę w reinkarnację i wiem, że od tysięcy lat robię z chłopców mężczyzn. Chyba mam taką misję. Chcę pokazać tym młodym ludziom, dopiero wchodzącym w świat seksu i erotyki, jak się w nim poruszać, aby czerpać jak największą satysfakcję i jeszcze dawać przyjemność innym. Ostatniego prawiczka wprowadziłam w życie wczoraj. Był na początku przestraszony, że coś mu się nie uda i będzie miał przedwczesny wytrysk. Ale ja znam sposoby na uspokojenie takiego rwącego się do boju rumaka, który się jeszcze nigdy nie kochał.





Jego członek przeżył się  
w oczekiwaniu na miękkość  
mojej jamki, ale ja  
wstrzymywałam go tak długo,  
jak tylko się dało, żeby  
nauczył się, że w seksie  
nie chodzi o szybkość,  
a im dłużej czekamy,  
tym przyjemność będzie  
większa. Kiedy wszedł  
we mnie, pokazałam  
mu, jak poruszać  
biodrami i pieścić  
jednocześnie  
cipkę partnerki,  
żeby  
doprowadzić  
ją do szalu  
ekstazy.  
I wiercie mi,  
naprawdę mu  
się to udało!

GIGANT  
PRZEDSTAWIA







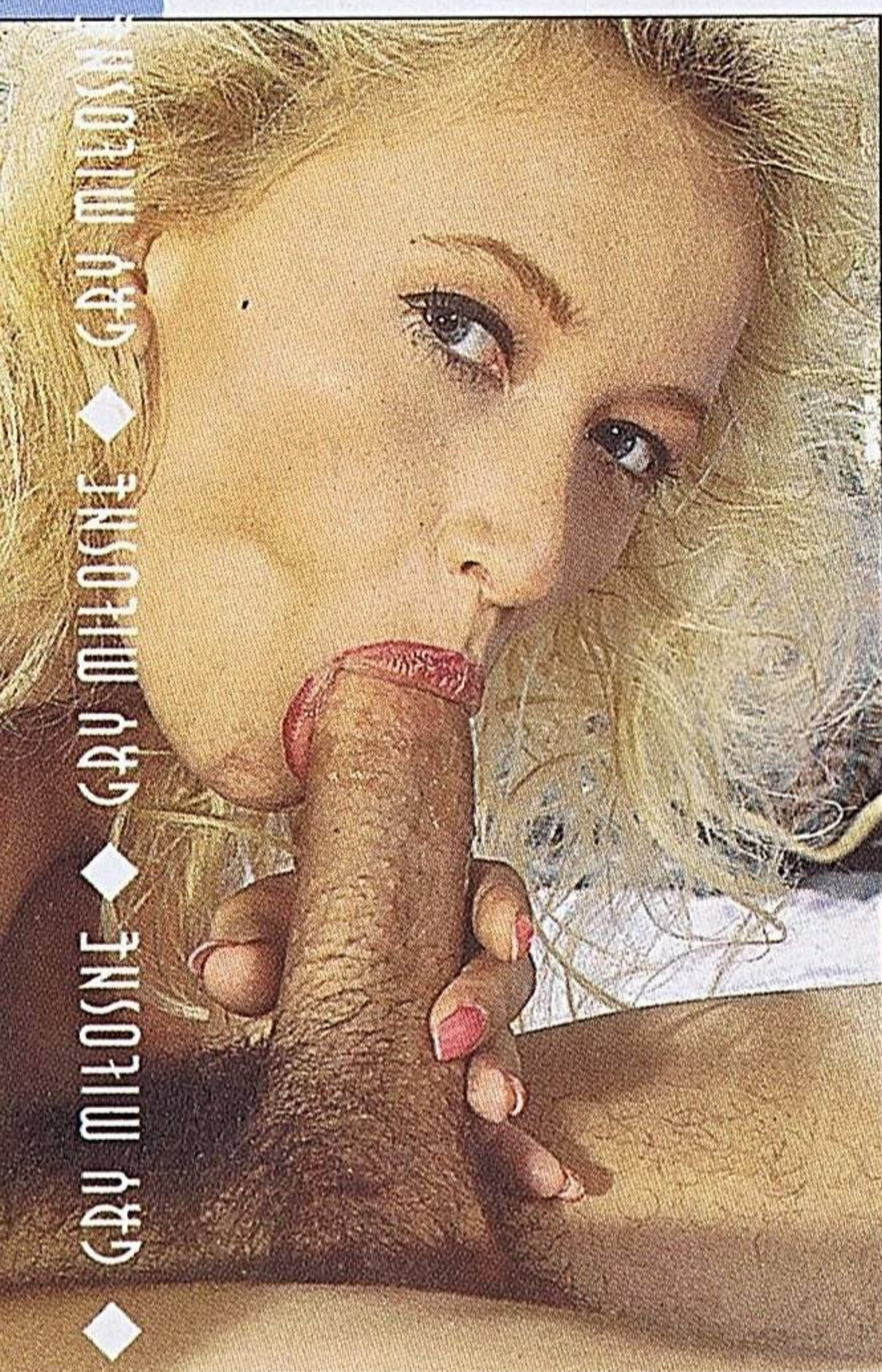
pozwoiliam mu się dotykać i pieścić. Chyba ten powiew wiosny tak na mnie podziałał! Pod wpływem dotyku jego dłoni momentalnie się podnieciłam. Odwzajemniałam jego pieszczoty, a woda miękko opływała nasze rozgrzane ciała. Wreszcie uklękłam i wzięłam do ust. jego penisa.

być blisko Marka. On także nie stronił od mojego towarzystwa. Świetnie nam się rozmawiało, doskonale się rozumieliśmy. Marek zaproponował spacer. Wyszliśmy na świeże powietrze. Pachniało kwitnącym bzem i zbliżającym się latem. Marek powiedział mi, że jest zafascynowany moją osobą. Ja zaproponowałam mu seks. Wróciliśmy do domu i poszliśmy do sypialni jego matki. Zamknęliśmy drzwi na klucz i rzuciliśmy się na siebie jak wygłodniałe zwierzęta. On całował mnie łapczywie, mocno, a ja uczyłam go, jak być delikatnym i jak sprawiać kobiecie największą rozkosz. Było cudownie. Nie zamierzaliśmy poprzestać na jednym spotkaniu. Byliśmy ze sobą przez pięć lat. Dziś ja mam 43 lata i pięć lat udanego, ekscytującego związku za sobą. Dalej lubię młodych chłopców. Ale Marek nie jest już chłopcem. A poza tym... Zakochał się w rówieśniczce ze studiów. Życzę im powodzenia.



**Witamy w kolejnym odcinku „Czterech Pór Roku“. Dzisiaj kolej na wiosnę, porę, w której wszystko budzi się do życia. Wielu ludzi utożsamia wiosnę z młodością, świeżością, miłością. Na wiosnę w ludziach i zwierzętach budzą się żądze. A z czym kojarzy się wiosna bohaterom dzisiejszego odcinka GIER MIŁOSNYCH? Niech sami Wam opowiedzą!**

## CZTERY PORY ROKU - WIOSNA



Delikatnie drażniłam go językiem i przygryzałam zębami, a Bartek wzdychał z rozkoszy. Potem położyliśmy się na ciepłym piasku i kochaliśmy się. Czulałam się tak, jakby on był moim pierwszym mężczyzną, a przecież przedtem miałam ich wielu. To była niesamowita wiosna, nigdy jej nie zapomnę.

### ▽ Ilona (43 lata) i Marek (24 lata)

Wiosna to młodość. Ja akurat uwielbiam młodych, niedoświadczonych chłopców. Są tacy bezbronni i wzruszający. Zawsze miałam młodszych kochanków, więc kiedy moja koleżanka przedstawiła mi swojego syna, Marka, od razu wiedziałam, że to ten, którego szukam. Nie przejmowałam się różnicą wieku ani niczym takim. Zresztą, ja też wpadłam mu w oko. Jestem zadbana i zgrabna, a jeżeli chodzi o seks, to niejedna długonoga dwudziestka mogłaby mi pozazdrościć. Nie mogłam się doczekać chwili, w której poczuję Marka w sobie. Okazja do intymnego spotkania nadarzyła się szybko. Koleżanka urządziła imieniny. Co prawda nigdy wcześniej jej nie odwiedzałam, bo jej nie cierpię, ale tym razem nie zamierzałam przepuścić takiej szansy. Na imieninach wszyscy się upili. Ja wypilałam tylko jednego drinka. Przez cały czas starałam się



### ▽ Beata (27 lat) i Ewa (29 lat)

Niektórzy ludzie uważają, że każdy związek może być ognisty i namiętny tylko na początku. Z nami jest inaczej, my nie potrzebujemy odświeżać naszego związku zdradami i romansikami na boku. U nas wiosna jest przez cały rok. Świetnie się razem bawimy. Ewa ma wprost niespożytą wyobraźnię. Ja zresztą też lubię urozmaicenia i zmiany. Pewnie dlatego jest nam razem tak dobrze. Po prostu nigdy się nie nudzimy. Wiele kobiet, które żyją ze sobą w związkach, uważa, że nie mają zbyt wielu możliwości prowadzenia ekscytujących gier erotycznych. A tymczasem my mamy tyle świetnych pomysłów! Uwielbiamy na przykład kochać się w miejscach publicznych. Wczoraj

byliśmy w kinie na „Lolice“. W pewnym momencie poczułam pożądanie, chciałam kochać się z Ewą tu i teraz. Uklękłam przed nią i uniosłam do góry jej spódniczkę. Pod spodem miała tylko koronkowe majteczki i pończoszki. Zdjęłam majteczki i zaczęłam lizać jej słodkiego ślimaczka. Ewa robiła się coraz bardziej mokra. Wzdychała coraz głośniejsze i szybciej, całkowicie dostosowując się do rytmu mojego języczka. Co bardziej spostrzegawczy widzowie oglądali się z niepokojem na nasz rząd, a my tymczasem już tarzałyśmy się po podłodze w miłośnym uścisku. Z kolei dzisiaj rano, gdy się kąpałam, Ewa weszła do łazienki i wskoczyła do wanny. Zaczęłyśmy całować się namiętnie i podniecać, kierując strumień wody z prysznica na nasze mokre jamki. Potem ogoliłyśmy sobie nawzajem włosy łonowe i kochałyśmy się, wkładając sobie wibrator do cipki. Naprawdę, życzę wszystkim, żeby ich związek był tak barwny i wiosenny jak nasz.

### ▽ Anna (21 lat) i Bartek (29 lat)

W zasadzie poznaliśmy się na wiosnę. A poznaliśmy się naprawdę w niezwykle sposób. To był maj, a może początek czerwca, jakaś nudnawa imprezka w eleganckiej willi nad jeziorem Nidzkim. Bardzo się nudziłam, a noc była ciepła, parna. Zostawiłam znajomych i zeszłam na brzeg jeziora. Rozejrzałam się po okolicznych szuwarach, chcąc się upewnić, czy nikt mnie nie podgląda. Dookoła nie było jednak żywego ducha, więc zdjęłam ubranie i weszłam do wody. Była taka chłodna i cudownie orzeźwiająca. Przeplłynęłam kilkanaście metrów i zawróciłam do brzegu. Pomyślałam, że miło byłoby trochę pobaraszkować w płytkiej wodzie. I wtedy poczułam na swoim ciele czyjeś ręce. Zerwałam się i zobaczyłam Bartka. Nie wiem właściwie, jak to się stało, że zamiast zaprotestować i dać mu w twarz,



**No i co Wy na to? Ja osobiście nie mogę się już doczekać wiosny! A tymczasem w kolejnym odcinku GIER MIŁOSNYCH pora na lato. Chyba wszyscy macie za sobą jakieś ekscytujące letnie przygody, ale opowieści naszych bohaterów na pewno Was zaskoczą. Do zobaczenia w przyszłym miesiącu!**







